

2,90
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



Dziś tylko u nas zdjęcia
noworodków. Strona 6

RADOMSKIE

Wtorek
17 grudnia 2019

Wydanie 5
ISSN 0137-902X
NR INDEKSU 350-087

Echo
Dnia

Adam Grabowski,
trener siatkarek
Radomki zapowiada
ciężką pracę.

STRONA 16



REKLAMA

009465809



KUMULACJA
7 000 000 zł

Przedstawiciele
firmy Betonox
odwiedzili budowę
hali oraz stadionu

STRONA 4

Wydarzenia

Wbili łopatę pod
Mieszkanie Plus



FOT. JADWIGA KŁOCEK

Przy ulicy Tytoniowej w Radomiu
powstaną mieszkania w ramach
rządowego programu

STRONA 3

Odcinek trasy S-7
będzie oddany
już w czwartek

Kończy się budowa drogi ze
Skarżyska w kierunku granicy
województw świętokrzyskiego
oraz mazowieckiego

STRONA 4

Druhowie z ochotniczej jednostki pogrążeni w smutku

Strażak z Orońska
zginął na drodze.
Sprawca odjechał...

Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu



Powiat szydlowiecki

Nadal nieznane są kulisy tragicznego
wypadku, w którym zginął mężczy-
zna potrącony przez samochód. Kie-
rowca odjechał. - To nasz druh, kole-
ga, niezwykle pogodny i doświad-
czony strażak. Trudno uwierzyć w je-
go śmierć - mówią strażacy-ochotni-
cy z Orońska.

O tragicznym wypadku pisaliśmy
wczoraj. Sam wypadek miał miejsce
w sobotę późnym wieczorem
w Orońsku na tak zwanej „starej sió-
demce”, niedaleko sklepu „Sto-
neczko”.

Poszukiwani są świadkowie tragicz-
nego zdarzenia

Policjanci z Komendy Powiatowej Po-
licji w Szydłowcu poszukują świad-
ków wypadku.

- 14 grudnia około godziny 23.00
w Orońsku na ulicy Radomskiej nie-
ustalony pojazd potrącił pieszego i od-
jechał z miejsca zdarzenia. 43-letni
pieszy zmarł. Wszystkie osoby, które

mogą pomóc w ustaleniu okoliczności
tego zdarzenia prosimy o kontakt z Ko-
mendą Powiatową Policji w Szyd-
łowcu przy ulicy Kościuszki 194 oso-
biście lub telefonicznie pod numer 48
617-72-00 - informuje sierżant szał-
bowy Marlena Skórkiewicz, rzecznik
prasowy Komendy Powiatowej Policji
w Szydłowcu.

Jak się dowiedzieliśmy, będzie
przeprowadzona jeszcze sekcja zwłok
mężczyzny.

Rano ubierał choinkę przed siedzibą
straży pożarnej

Zmarłym był strażak z Ochotniczej
Straży Pożarnej w Orońsku.

- To była dla nas wszystkich bardzo
smutna i zupełnie zaskakująca wiado-
mość. Mariusz był wspaniałym czło-
wiekiem i trudno nam wszystkim
uwierzyć jeszcze w jego śmierć - mówi
Mirosław Białas, prezes Ochotniczej
Straży Pożarnej w Orońsku.

Jak dodaje, mężczyzna był bardzo
doświadczonym strażakiem. - Wielo-
krotnie był doceniany, nagradzany.
Otrzymał między innymi brązowy,
a także srebrny medal „Za zasługi dla
pożarnictwa” - wspomina Białas.

Druhowie opowiadają, że Mariusz
zawsze był podporą w wielu działa-
niach ochotników. Zawsze starał się
pomagać w akcjach ratunkowych, jeż-

dził do pożarów, wypadków drogo-
wych.

- Jeszcze rano w sobotę pomagali
w przystrojeniu choinki, jaka stoi
przed strażnicą w Orońsku, a wieczó-
rem już zginął - mówią jego koledzy.

Zmarły był pracownikiem jednej
z prywatnych firm, a w Ochotniczej
Straży Pożarnej działał od 28 lat. Bar-
dzo lubił straż pożarną. Najpierw
udzielał się w Młodzieżowej Drużynie
Pożarniczej, a po skończeniu osiem-
nastu lat, już jako dorosły, czynnie
działał w jednostce.

- Zawsze mogliśmy liczyć na jego
udział w akcjach - dodają koledzy.

43-latek sam nie założył rodziny.
Miał brata, także strażaka, zostawił
także rodziców. Na razie nie wiadomo,
kiedy będzie pogrzeb strażaka. Naj-
pierw czynności muszą zakończyć
śledczy, w tym także musi zakończyć
się sekcja zwłok.

Sprawdzą nagrania z kamer
monitoringu

Nie wiadomo na razie, jak wyglądał sa-
mochód, który uderzył w pieszego
w Orońsku. Nasi rozmówcy podkre-
ślali, że teraz będą sprawdzane nagra-
nia z kamer zainstalowanych na wielu
sklepach, stacjach paliw, by ustalić
sprawcę wypadku - kierowcę i jego sa-
mochód. ©©

Tomasz Sobania
biegał maratony dla
chorej kobiety, teraz
odpoczywał
w Radomiu

STRONA 4

Radomskie Morsy
świętowały swoje
dziesięciolecie -
tradycyjnie kąpiąc
się w zimnej wodzie!

STRONA 5

Firma Faurecia Automotive
Polska uruchomiła program
rozwoju zawodowego kobiet.
Dotyczy on pracowników z Grójca
oraz innych części kraju

STRONA 7

Kino Helios
w Radomiu już
zaprasza
na sylwestrowy
maraton filmowy

STRONA 8

Pogoda w regionie

Dzisiaj

9°C
5°CBarometr
1013.00 hpa
Wiatr
płd. 7 km/h
Uwaga
zachmurzenie

Środa

12°C 3°C



Czwartek

8°C 5°C



Piątek

11°C 7°C



Uwaga: duże zachmurzenie

Piotr Stańczak
stanczak2@echodnia.euTRZYMAMY KCIUKI
ZA KOLEJNE BIEGI
TOMASZA

Od redaktora

Po kilku miesiącach przerwy mieliśmy okazję spotkać ponownie Tomasza Sobanię - młodego mieszkańca województwa śląskiego, który latem biegł charytatywnie dla

chorej na nowotwór kobiety z Zakopanego do Gdańska. Do Radomia przyjechał odpocząć, miło wspominał swój pobyt nad Mleczną oraz w regionie, zwieńczony kąpielą w Pilicy. Nasza ziemia znalazła się na etapie jego wielkiego biegu. Dziś Tomek spotyka się z ludźmi w różnych rejonach Polski, ale nie dla poklasku, nie oczekując podziwu, lecz po to, by inspirować innych do pomagania. Niekoniecznie od razu do zaliczania maratonów wzdłuż Polski.

Tomku - życzymy ci, aby twoje następne biegi przynosiły ludziom równie wiele radości i ukojenia.

Sławomir Sowa
internet@echodnia.euCZŁOWIEK, KTÓRY
WSTAŁ OD STOŁU

Komentarz

Kto chce rozdawać karty, powinien siedzieć przy stole, gdzie toczy się gra. Donald Tusk od stołu odszedł na własne życzenie, tak jak na własne życzenie postanowił, że nie stanie do gry. Ani o prezydenturę Polski, ani o przyw

ództwo w Platformie. Mimo to dalej próbuje rozdawać karty. Zachęca do protestów w sprawie ustawy wobec sędziów, wie, że Platformie potrzebna zmiana pokoleniowa. Rola mentora przystoi politykowi formatu europejskiego, to mentorstwo jest jednak jakieś „zamiast”. Donald Tusk chyba przegapił moment, w którym powinien był wrócić na polską scenę polityczną, a ostatnio zrobił dwa kroki wstecz: w maju nie ogłosił nowej inicjatywy politycznej, bo show skradł mu Leszek Jażdżewski, teraz oddał pole w sprawie prezydentury. Tak pan chce żyć, panie premerze?

ZDJĘCIE DNIA



FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Harczerze Związku Harcerstwa Polskiego w Radomiu zawitali do naszej redakcji z Betlejemskim Świątecznym Pokojem.

Obie strony sporu
o sądy eskalują konflikt

Rozmowa

Z doktor Magdaleną Nowak
-Paralusz, politolożką
i socjolożką.Skąd taki atak Prawa
i Sprawiedliwości na sędziów i ustawa represyjna?

Decyzja o przygotowaniu tego projektu była prawdopodobnie nagła, ponieważ Porozumienie Jarosława Gowina nie miało pojęcia, co PiS i Solidarna Polska Ziobry przygotowują dla sędziów. Ten ruch wynika nie tylko z orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wskazujące, że kwestie związane z Krajową Radą Sądownictwa nie do końca są jasne. Reakcją na to było kwestionowanie w wielu polskich sądach orzekania sędziów wybranych przez nową KRS. Zwróciłabym jeszcze uwagę na to, że PiS po raz kolejny odwraca naszą uwagę od innych problemów. Teraz wszyscy mówią o sędziach, ale nie dyskutujemy o tym, co w sądach trzeba zmienić.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Magdalena Nowak-Paralusz:
- Polacy coraz mniej
rozumieją spór o sądy.Opozycja mówi o wprowadzeniu
stanu wojennego
w sądownictwie.

Obie strony eskalują konflikt. Zamiast konstruktywnej analizy mamy podnoszenie ciśnienia, bo przecież hasło stanu wojennego też jest przesadne.

Prawo i Sprawiedliwość
oraz partia Zbigniewa
Ziobry ogłosili projekt
w przeddzień rocznicy
wprowadzenia stanu wojennego.

Na to nałożyła się jeszcze sprawa Banasia, prezesa NIK.

PiS chce w końcu uciąć i wyciszyć Banasia. A poza tym, czy Polacy tak naprawdę wiedzą, o co chodzi z sądami? Nie! Jeśli z jednej strony prawnicy mówią, że działania rządu są: niedemokratyczne, że to zamach na trójpodział władzy, a z drugiej, że to władza sądownicza uzurpuje sobie prawo decydowania, co jest, a co nie jest demokratyczne, to przeciętny Polak nie jest w stanie zrozumieć, o co w tym sporze chodzi. Jeśli w rządowych przekazach słyszymy, że mamy kastę sędziowską i sędziów wynoszących się ponad innych, to nie ma to przełożenia na codzienne życie Polaków, którzy nie do końca zdają sobie sprawę, kto w tym sporze ma rację. Wszyscy tym sporem są zmęczeni. Uderzenie w sędziów w okresie przedświątecznym, kiedy Polacy są zajęci przygotowaniami, jest bardzo dobrym sposobem wyciszenia tej opcji. Po świętach większość nie będzie już o tym pamiętać.

Rozmawiał Roman Laudański
internet@echodnia.euPolacy coraz chętniej
leczą swój wzrok
w klinice w... Czechach

Zdrowie

Piotr Stańczak
stanczak2@echodnia.eu

Minęło pięć lat od wejścia w życie tzw. dyrektywy transgranicznej, która umożliwia polskim pacjentom leczenie w krajach Unii Europejskiej oraz otrzymanie zwrotu pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia.

Ci, którzy się na to decydują w większości wybierają Czechy, gdzie największą popularnością cieszą zabiegi usunięcia zaćmy.

- Do czasu wprowadzenia dyrektywy przyjmowaliśmy w ciągu roku kilkuset pacjentów z Polski, po jej wprowadzeniu jest ich także kilkuset, ale w ciągu miesiąca - mówi Tomasz Nowalski, reprezentant kliniki Gemini w Ostrawie, gdzie

leczą się pacjenci z całej Polski. Najwięcej jest tych z południowych województw, ale nie brakuje też sporej grupy mieszkańców na przykład województwa mazowieckiego. Nasi rodacy w Czechach leczą nie tylko zaćmę.

W Gemini rośnie ilość operacji związanych z laserową korekcją wzroku, iniekcją dogątkową, witrek-tomią, czy zabiegami estetycznymi. W tym ostatnim przypadku mowa o wzroście o 100 procent porównując rok 2017 do 2018. Powód? Wysoka jakość oferty i ceny nawet niższe o połowę niż w Polsce. Innym takim przykładem jest leczenie starczowzroczności. ©

DZWOŃ

Dziś na Państwa telefony
czeka Mateusz KalugaNumer telefonu
interwencyjnego
Echa Dnia
48 382-11-60

KALENDARIUM

17 grudnia 1903

Kolor w fotografii

Bracia Lumière wynaleźli proces otrzymywania fotografii barwnych na płytach szklanych w postaci diapozytów (autochrom).

17 grudnia 1903

Pierwszy lot samolotem

W Kitty Hawk, w amerykańskim stanie Karolina Północna, Orville Wright po raz pierwszy wzbił się w powietrze na samolocie.

17 grudnia 1941

Getto w Rzeszowie

Niemcy utworzyli getto żydowskie w Rzeszowie.

17 grudnia 1970

Czarny Czwartek

Grudzień 1970: doszło do masakry pracowników Stoczni im. Komuny Paryskiej na przystanku Szybkiej Kolei Miejskiej Gdynia Stocznia, w wyniku której, według prokuratury, zginęło 10 osób oraz do walk ulicznych w Szczecinie, w których zginęło 16 osób, a przeszło 100 zostało rannych (tak zwany „Czarny Czwartek”).

17 grudnia 1981

Akcje ZOMO

Stan wojenny: ZOMO rozbiło manifestację w Krakowie i Gdańsku, gdzie zginęła jedna osoba, a dwie zostały ranne.

HUMOR

Jasnowidz

- Dzień dobry. Czy to Państwo organizują konkurs jasnowidzów?
- Tak, ale zapisy zaczynamy dopiero w przyszłym tygodniu.
- Nie chcę zostać źle zrozumiany, ale przyszedłem odebrać pierwszą nagrodę.

Przylapana

- Kochanie, przecież prosiłem, żebyś uprasowała mój garnitur.
- No przecież uprasowałam!
- Nie kłam, sto złotych jak było w wewnętrznej kieszeni, tak i jest.

Zalety

- Mamo, on zarabia 50 tysięcy miesięcznie, ale jest łysy, gruby i brzydki.
- Nie tak córciu, nie tak. On jest łysy, gruby i brzydki, ale zarabia 50 tysięcy miesięcznie.

Wróżba

Dziewczyna wróży sobie u Cyganki: - Dwóch chłopaków się o mnie stara. Któremu się poszczęści?
- Andrzejowi, Jurek się z tobą ożeni. (R)

Jutro u nas

Strona Zdrowia
z nowymi poradami

W dodatku: angina - groźne zapalenie gardła i migdałków. Oprócz tego ostrypest płamisty na trawienie i zdrową wątrobę i ryby na wigilijnym stole - które wybierać?



FOT. DZNR

W czwartek



FOT. VOLKSWAGEN

Nowy Volkswagen
w Gratce Motoryzacji

Miłośnicy „gałkologii” nie mają czego szukać w nowym Volkswagencie Golfie! Z pokręteł pozostało jedno - to od ustawiania zewnętrznych lusterek.

Wybudują 124 mieszkania przy Tytoniowej w Radomiu

Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu



Radom

W poniedziałek przy ulicy Tytoniowej zainaugurowano pierwszą w Radomiu inwestycję w ramach programu Mieszkanie Plus. Generalnym wykonawcą robót budowlanych jest radomska firma Arbud. Planowanym terminem zakończenia inwestycji jest październik 2021 roku.

Radomskie Mieszkanie Plus przy ul. Tytoniowej to dwa sześciopiętrowe budynki, w których zaprojektowano 124 mieszkania. Autorzy projektu - warszawska pracownia EMA Studio - starali się wpisać budynki w istniejący kontekst architektoniczny - po drugiej stronie ulicy znajduje się przedwojenna fabryka Polskiego Monopoli Tytoniowego. Elewacja została utrzymana w jasnej, białoszarej kolorystyce.

Większość lokali będzie miała trzy pokoje

Na 124 zaprojektowanych lokali, większość, bo aż 60 procent stanowią 3-pokojowe o średniej powierzchni blisko 59 metrów kwadratowych. Jest też 35 mieszkań 2-pokojowych

o przeciętnym metrażu 41 metrów kwadratowych. Architekci przewidzieli w projekcie tylko dwie kawalerki o powierzchni 27 metrów kwadratowych. Mieszkań 4-pokojowych będzie 12, a ich średni metraż wyniesie blisko 72 metrów kwadratowych.

Radom przekazał działki

Teren, na którym ruszy budowa został wskazany przez radomski samorząd. Jak zauważył prezydent Radomia Radosław Witkowski, wartość te-

zainteresowanych inwestycją w ramach programu Mieszkanie Plus w Radomiu. W ciągu miesiąca wypełniono 2403 ankiety, a to oznacza 20 zainteresowanych na jedno mieszkanie. Ankietowani odpowiadali na ponad 20 pytań - zarówno tych dotyczących metrażu, struktury i standardu wykończenia preferowanego lokalu, jak i obecnej sytuacji mieszkaniowej, rodzinnej i materialnej. Przeważająca większość respondentów, bo blisko 75 procent, to mieszkańcy Radomia i rozliczający PIT w tym mieście, co deklaruje ponad 80 procent. Aż 80 procent to ludzie młodzi pomiędzy 21 a 40 rokiem życia. Niemal połowa dzieli mieszkanie z rodziną lub rodzicami, a 38 procent wynajmuje je.

Jesteśmy świadkami chwili, która pokazuje, że Strategia na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju jest realnym planem. Dzisiejszy element, program Mieszkanie Plus, to szerszy plan, dla tych miast, które mogą stać się ważnym elementem życia gospodarczego tego regionu. Dwa budynki, które tu powstaną są ważne nie tylko dla tkanki miejskiej i dla ludzi, którzy będą mogli tu zamieszkać i pracować w Radomiu zasilając lokalną gospodarkę - mówił wiceminister rozwoju Robert Nowicki podczas wczorajszej uroczystości.

- To inwestycja bardzo oczekiwana. Mieszkanie to najważniejszy element życia każdej rodziny, zwłaszcza młodej, która chce pewnie patrzeć w przyszłość. W październiku 2021 - spotkamy się tu i wręczymy klucze 124 rodzinom - podkreślił wiceminister obrony narodowej, radomianin Wojciech Skurkiewicz.

Mieszkanie Plus to element realizacji projektu Radom dla Młodych. Zrealizowaliśmy już m.in. żłobki, przedszkola. Kolejny raz okazało się że Radom jest liderem jeśli chodzi o realizację programów rządowych. Mamy na uwadze to, że młodzi radomianie potrzebują mieszkań i dlatego jesteśmy gotowi zgłaszać kolejne lokalizacje na potrzeby programu Mieszkanie Plus, bo wiemy że te 124 mieszkania to kropla w morzu potrzeb. Zrobimy wszystko, by powstało ich jak najwięcej - podkreślił prezydent Radomia Radosław Witkowski.

Radom jest drugą gminą w województwie mazowieckim, w której rozpoczyna się budowa mieszkań w ramach programu Mieszkanie Plus. 26 września ruszyła budowa 138 Mieszkań Plus w Mińsku Mazowieckim. W całym Mazowszu spółka PFR Nieruchomości analizuje ponad 50 lokalizacji - wśród w Sochaczewie, Nadarzynie, Kobyłce i Warszawie. ©P



Radom

Kobieta zaatakowała mężczyznę nożem - została zatrzymana

Radomscy policjanci zatrzymali 30-latkę podejrzaną o ugodzenie nożem mężczyzny. W miniony piątek policjanci otrzymali zgłoszenie, że na radomskim osiedlu Gołębiów 2 przy ulicy Rapackiego mężczyzna potrzebuje pomocy. Na miejsce natychmiast pojechali policjanci. Po przyjeździe rozpoczęli udzielanie pierwszej pomocy. Zaczęli także ustalać, w jaki sposób mężczyzna został ranny. Jak wynika ze wstępnych ustaleń w trakcie imprezy alkoholowej doszło do kłótni pomiędzy mężczyzną, a jego konkubiną. Mężczyzna z obrażeniami ciała został natychmiast przewieziony do szpitala. Policjanci zatrzymali 30-latkę kobietę, która jak się okazało była również pod wpływem alkoholu. W poniedziałek kobieta została przewieziona do sądu, gdzie usłyszy zarzuty. Dalsze czynności prowadzi Prokuratura Radom Wschód.

Gmina Jastrzębia Mężczyzna został potrącony w pobliżu wsi Kolonia Lesiów

W sobotę po zmroku doszło do zdarzenia drogowego na drodze w Kolonii Lesiów, na terenie gminy Jastrzębia. Do wypadku doszło około 14 grudnia około godziny 17.40, poza obszarem zabudowanym. Droga przechodził 29-letni mężczyzna, gdy nadjechał samochód skoda, kierowany przez 43-letniego mężczyznę. Skoda potrąciła przechodnia. Potrąconemu została udzielona pomoc, został zabrany do szpitala. Kierowca skody był trzeźwy.

Powiat białobrzeski Pijany kierowca renault najechał na tył naczepy

W sobotę 14 grudnia około godziny 20.00 doszło do wypadku na drodze krajowej numer 7 w powiecie białobrzeskim. „Siódmką” w kierunku Warszawy jechał samochód osobowy seat altea, kierowany przez mieszkańca Białobrzegów. W pewnym momencie seat najechał na tył naczepy samochodu ciężarowego jadącego także w kierunku stolicy. Na miejscu zjawili się policja, strażacy, a karetka pogotowia zabrała poszkodowanego kierowcę do szpitala w Grójcu. Mężczyzna uszkodził się na bóle głowy. W trakcie badania w szpitalu okazało się, że kierowca był w stanie nietrzeźwości. Teraz stanie przed sądem.

Radom

Auto potrąciło nietrzeźwego pieszego

W sobotę nad ranem doszło do potrącenia pieszego, około godziny 4.25 na ulicy 11 Listopada. Mercedes najechał na mężczyznę, który nagle na jezdnię zza zaparkowanego na poboczu samochodu. 39-letni, nietrzeźwy pieszy, z obrażeniami ciała, został zabrany do szpitala. (SOK)

Powiat radomski Policjanci z Pionek złapali...zbiegłego konia

W piątek wieczorem policjanci Wydziału Kryminalnego Komariatu Policji w Pionkach wykazali się nie lada sprytem i złapali konia, który kilka godzin wcześniej uciekł właścicielowi do Puszczy Kozienickiej. Wierzchowiec jest już bezpieczny. Koń o imieniu Czeret ma dziewięć lat, jest gnadym arabem. W piątek w Siczkach, pod Radomiem, podczas treningu zerwał się z uwięzi i uciekł do Puszczy Kozienickiej. Szybko zapadła noc. Mieszkańcy, właściciel oraz znajomi bardzo szybko się zorganizowali i ruszyli w las na poszukiwania niesfornego zwierzęcia. Jednak noc, która zapadła coraz bardziej uniemożliwiała odnalezienie konia. Sytuacja z godziny na godzinę stawała się coraz trudniejsza. Akurat po godzinie 18.00 drogą którą przebiega przez puszcę, na interwencję jechali policjanci z Pionek i w lesie zauważyli konia. Spryt i doświadczenie funkcjonariuszy pozwolił na złapanie niesfornego konia. (SOK)



FOT. KMP W RADOMIU

Radom Nocne działania drogówki na ulicach

Radomscy policjanci ruchu drogowego wraz z mazowiecką grupą Speed w nocy w sobotę zorganizowali działań związanych z poprawą bezpieczeństwa na terenie powiatu radomskiego. Funkcjonariusze sprawdzali trzeźwość kierowców i stan techniczny pojazdów, którymi młodzi ludzie poruszali się po Radomiu. Weekend to okres spotkań w Radomiu fanów motoryzacji. Wiele osób wolny czas spędza w mieście. Do Radomia licznie przyjeżdżali także mieszkańcy okolicznych miejscowości. Kierowcy ponad 400 pojazdów spotkali się na parkingu przy ul. Wernera. Razem z nimi pojawili się funkcjonariusze drogówki, którzy dyscyplinowali kierujących i zapobiegali wszelkiemu łamaniu prawa. Policjanci kontrolowali trzeźwość kierowców, ich uprawnienia, a także stan techniczny pojazdów. Noc minęła bardzo spokojnie, nie doszło do żadnego poważnego zdarzenia. (SOK)



FOT. TADEUSZ KŁOCEK

Przedstawiciele rządu, Sejmu, wykonawcy inwestycji i władze Radomia symbolicznie wbili pierwszą łopatę pod Mieszkanie Plus.

Betonox już gotowy do pracy przy Struga

Radom
Mateusz Kaluga
kaluga@echodnia.eu

Umowa z wykonawcą na do-kończenie Radomskiego Centrum Sportu jeszcze nie została podpisana, ale ten w towarzystwie władz miasta odwiedził już plac budowy.

Nowym wykonawcą Radomskiego Centrum Sportu ma być firma Betonox. Przetarg został

już rozstrzygnięty i jeśli nie będzie odwołań, umowa zostanie podpisana w ciągu kilku dni.

W poniedziałek Radosław Witkowski, prezydent Radomia, poinformował, że wraz z przedstawicielami wykonawcy, odwiedził plac budowy. - Przygotowania do rozpoczęcia prac już się rozpoczęły, a po podpisaniu umowy na dobre ruszy budowa hali widowiskowo-sportowej i stadionu przy ulicy Struga - wyjaśniał Witkowski. ©

Pobiegł charytatywnie, teraz odpoczywał w Radomiu

Radom
Piotr Stańczak
stanczak2@echodnia.eu

Tomasz Sobania, inicjator akcji Charytatywny Bieg Maratonami przez Polskę, odpoczywał w miniony weekend w Radomiu. Latem pomógł chorej na nowotwór Dominice Hawryluk z Gliwic, w przyszłym roku szykuje się do kolejnej szczytnej eskapady.



Tomasz Sobania (drugi z lewej) z radomską rodziną: Elżbietą i Robertem Smittkiewiczami (oboje z prawej) oraz swoim tatą.

Tomasz Sobania to niespełna 21-letni biegacz Piasta Gliwice, pochodzi z Toszka w województwie śląskim. Na przełomie lipca oraz sierpnia tego roku przebiegł 750 kilometrów z Zakopanego do Gdańska. Dokonał tego w ciągu osiemnastu dni. Zachęcał przy tym do wpłacania pieniędzy na konto Dominiki, zbierał fundusze na jej leczenie także do puszeki. Młody maratończyk ma rodzinne korzenie w Skaryszewie, ale sentymentem darzy też całą ziemię radomską.

Sentyment do Radomia

- W miniony weekend miałem okazję odpocząć u znajomej radomskiej rodziny. To był dla mnie czas na wyciszenie się, „ładowanie akumulatorów”. W ostatnich miesiącach dużo jeżdżę po kraju, spotykam się z dziećmi, młodzieżą, ale również dorosłymi osobami, staram się ich zainspirować do tego, aby pomagali innym

W miniony weekend miałem okazję odpocząć u znajomej radomskiej rodziny. To był dla mnie czas na wyciszenie się.

Tomasz Sobania

w różny sposób. Ostatni mój przyjazd do Radomia nie miał oficjalnego charakteru, jeśli jednak w przyszłości nadarzy się taka okazja czy dostanę zaproszenie, wtedy z chęcią z tego skorzystam - mówi Tomasz Sobania.

Kryzys, kontuzja oraz... kąpiel w Pilicy

W czasie wakacyjnego biegu 20-latek codziennie zaliczał dystans maratonu, dzielił go

na dwie części - poranną oraz popołudniowo-wieczorną. W naszym regionie pojawił się na trasie 4 sierpnia. Wtedy to pobiegł ze Skarżyska-Kamienniej do Radomia. Następnego dnia wyruszył do Grabowa nad Pilicą, by potem skierować się w stronę Konstancina.

- W czasie mojego pobytu w Radomiu poznałem sympatyczną rodzinę, u której się zatrzymałem, polubiliśmy się, obiecaliśmy, że jeszcze się spotkamy. Ogólnie na trasie biegu spotykałem się z dużą życzliwością. Nie ukrywam, na mazowieckim odcinku mojego biegu dopadł mnie kryzys. Gdy minąłem Grabów nad Pilicą, rozłądował mi się telefon, przez pewien czas nie miałem kontaktu ze swoim tatą, który towarzyszył mi w czasie wyprawy. Kiedy chciałem się zre-

generować i odpocząć, wykopałem się w Pilicy - wspomina Sobania.

Tomasz musiał walczyć nie tylko z kilometrami, ale również z kontuzją przywodziela uda. W pewnym momencie był wykończony, ale im bliżej Pomorza się znajdował, tym łatwiej radził sobie z trudnościami. Charytatywny bieg zakończył się 15 sierpnia w Gdańsku.

- Łącznie w czasie tej akcji zebraliśmy 30 tysięcy złotych na leczenie Dominiki. 27 tysięcy wpłynęło na konto, około trzech tysięcy trafiło do puszeki. Dominika czuje się już lepiej, jej leczenie zmierza w dobrym kierunku. To dzielna kobieta, zarówno ona jak i jej najbliżsi także wspierali mnie na trasie - relacjonuje biegacz ze Śląska.

Z Jasnej Góry do Watykanu

Tomasz Sobania w przyszłym roku weźmie udział w kolejnym biegu - z Jasnej Góry w Częstochowie do Watykanu. Od 15 lipca do 18 sierpnia planuje pokonać około 1500 kilometrów, dzielących oba te miejsca. Tym razem będzie zachęcał do pomocy dla innej chorej na nowotwór mieszkanki województwa śląskiego - będzie to 16-letnia Marta.

- W wolnym czasie najczęściej... biegam. To moja wielka pasja. Nawet podczas mojego ostatniego pobytu w Radomiu skorzystałem z takiej okazji - opowiada Sobania. ©

Panu Grzegorzowi Ściwiarskiemu
Sekretarzowi Staropolskiej Izby P-H
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
Prezydent, Zarząd oraz Pracownicy
Staropolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Kielcach

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13.12.2019 r. przeżywszy 86 lat zmarła

Anna Ziółkowska

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 19.12.2019 r. o godz. 13.00 w kościele parafialnym w Wolicy, po czym nastąpi wyprowadzenie Drogiej nam Osoby na miejscowy cmentarz.

O czy zawiadamia pogrążona w głębokim smutku Rodzina

Z wielkim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp

Adama Kluźniaka

Prezesa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „Poldaun” Sp. z o.o.
Wiceprezesa Stowarzyszenia Przedsiębiorców gminy Morawica

Człowieka życzliwego i zaangażowanego w działania
na rzecz lokalnej społeczności, przyjaciela samorządu

Rodzinie i Najbliższym

składamy
najserdeczniejsze wyrazy współczucia

Burmistrz Miasta i Gminy Morawica Marian Buras
radni, sołtysi, pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Morawicy,
kierownicy i pracownicy
jednostek organizacyjnych gminy Morawica

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 grudnia 2019 roku odeszła w wieku 89 lat

śp

Krystyna Ściwiarska

za działalność w podziemnym harcerstwie
więziona przez władze stalinowskie,
długoletni pracownik

Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach,
b. prezes Świątkowskiego Stowarzyszenia
na Rzecz Osób Niepełnosprawnych,
Kawaler Orderu Uśmiechu.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
19 grudnia 2019 roku o godz. 12.00 w kościele św. Wojciecha
w Kielcach, po czym nastąpi wyprowadzenie
Drogiej nam Osoby na cmentarz w Cedzynie.

Pogrążona w smutku Rodzina

Odcinek S-7 będzie oddany już w czwartek

Region

Mateusz Bolechowski
bolechowski@echodnia.eu

Już w najbliższy czwartek 19 grudnia zostanie oddany do użytku odcinek ekspresowej drogi numer 7 od Skarżyska-Kamienniej do granicy z województwem mazowieckim. Pojawiły się informacje, póki co niepotwierdzone, że na otwarciu ekspresówki może się pojawić premier Mateusz Morawiecki.

Rozpoczęta jesienią 2017 roku budowa odcinka drogi ekspresowej nr 7 właśnie się kończy. Jak się dowiedzieliśmy, zostanie otwarta dla ruchu jeszcze w tym tygodniu. Obecnie trwają prace „kosmetyczne” - jezdnie są gotowe, oznakowania namalowane, bariery zamontowane. Niemal gotowy jest węzeł Skarżysko - Zachód.

Drugi węzeł, Skarżysko - Północ, zostanie ukończony wiosną.

Unijne dofinansowanie

Dwupasmowa droga powstała na odcinku 7,57 kilometra. To ostatni brakujący fragment S-7 na terenie naszego regionu. Po oddaniu go do użytku będzie miał 97 kilometrów długości. Inwestycja kosztuje 344,4 milionów złotych, z czego 156,9 miliona złotych to unijne dofinansowanie.

- 15 listopada w siedzibie Centrum Unijnych Projektów

Budowa kolejnego odcinka to dobra wiadomość także dla kierowców z regionu radomskiego, którzy podróżują tamtędy na południe kraju.

Transportowych w Warszawie podpisano umowę z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad na dofinansowanie inwestycji ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko - informuje Małgorzata Pawelec - Buras, rzecznik kieleckiego oddziału Generalnej Dyrekcji.

Dotąd z mora kierowców

Warto zwrócić uwagę na rekordowe tempo prac. Wykonawca, firma Budimex, ma czas na ich sfinalizowanie do 9 maja 2020 roku. O tym, że dokona tego jednak z wyprzedzeniem, wiadomo było już kilka miesięcy temu. Inwestycja zakończy się kilka miesięcy przed terminem, a ruch zostanie puszczone blisko pół roku przed wyznaczoną datą.

Obecnie odcinek drogi numer 7 od Skarżyska do granicy województwa jest zmorą kie-

rowców. Korki tworzą się tam każdego dnia. W godzinach szczytu przejechanie kilku kilometrów między dwoma odcinkami ekspresowej drogi zajmuje nawet ponad godzinę! Otwarcie nowego fragmentu ekspresowej trasy pozwoli kierowcom zaoszczędzić wiele czasu i nerwów.

Lepszy komfort jazdy

Skarżyski odcinek ekspresowej „siódemki” biegnie do granicy województw świętokrzyskiego i mazowieckiego. Tam połączy się z częścią tej trasy Radom-granica. Ta druga została oddana do użytku w lipcu 2017 roku, niemal w całości biegnie przez powiat szydłowiecki.

Budowa kolejnego odcinka to bardzo dobra wiadomość dla kierowców z regionu radomskiego, którzy podróżują tamtędy na południe kraju. ©



Radomskie Morsy świętowały w Siczkach z miłośnikami lodowanych kąpiei z regionu dziesięciolecie wspólnego morsowania.

Od dziesięciu lat Radomskie Morsy promują zimne kąpiele

Izabela
Gajewska-Kopczyńska
gajewska@echodnia.eu



Gmina Jedlnia-Letnisko

Radomskie Morsy, czyli klub miłośników zimnych kąpiei, co tydzień, kiedy tylko spada temperatura spotyka się nad zalewem w Siczkach. W ostatnią niedzielę świętowały jubileusz dziesięciolecia. Było wesoło, gwarno i tłumnie w zimnej wodzie wykapało się około 200 osób! Nie zabrakło także akcji charytatywnej dla podopiecznych domu dziecka.

Radomskie Morsy to zarówno osoby nastoletnie, jak i w podeszłym wieku. Łączy ich pasja, którą jest właśnie morsowanie, czyli kąpiele w lodowatej wodzie. Morsują w każdą niedzielę o godz. 12.00 w zalewie Siczki w Jedlni-Letnisko.

Morsują od dekady

W niedzielę świętowali jubileusz 10-lecia morsowania. Z tej okazji nad zalewem odbyła się urodzinowa impreza, na której nie zabrakło atrakcji i dobrej zabawy.

- Bycie morsem to przede wszystkim stan ducha. Ci, którzy morsują mają pozytywne nastawienie do życia, są z na-

tury pogodni, nie mają się ich problemy - mówi Tadeusz Natora, jeden z Radomskich Morsów, który od 10 lat zażywa zimowych kąpiei. - w tym roku zima nas nie rozpieszcza, bo temperatury nie spadają poniżej kilku stopni, ale i tak co niedzielę morsujemy nad zalewem w Siczkach. Zachęcamy gorąco każdego, kto chciałby spróbować tej rozrywki, aby przyjechał i sprawdził, jakie to przyjemne. Morsujemy w Siczkach, bo tu jest świetny mikroklimat, a sam zalew ma urokliwe położenie - dodaje pan Tadeusz.

Rekordowa frekwencja

Ostatnia niedzielna wspólna kąpiel była wyjątkowa, bo Radomskie Morsy świętowały jubileusz. Tego dnia do wody weszło około 200 osób. Miłośników morsowania z Radomia wsparły Pionkowskie Morsy, Mrozoodporni Jastrząb czy Białobrzesckie Morsy, a nad zalew przyjechały całe rodziny.

- Frekwencja zaskoczyła nas samych, mam 64 lata, ale nie przypominam sobie, że bym w Siczkach widział tyle morsujących osób naraz - śmieje się Tadeusz Natora. - Cieszy fakt, że morsują osoby młode, wiele jest też pań, co przydaje morsowaniu uroku. To pasja, do której nie potrzeba pieniędzy, wystarczy

WAŻNE

ZALETY MORSOWANIA

Korzyści z zimowych kąpiei jest wiele, choć są one typowe: zahartowanie ciała, zwiększenie odporności organizmu na choroby zimowe, poprawa wydolności układu sercowo-naczyniowego, lepsze ukrwienie skóry. Bycie morsem skutkuje ubieraniem się zimą w lżejsze stroje, oraz dobrym humorem - gdyż morsy tak zwaną złą pogodę (obniżenie temperatury, śnieg i tym podobne) witają z przyjemnością. Jednym z negatywnych skutków bycia morsem jest odczuwanie dyskomfortu podczas przebywania w przegrzanych i źle wentylowanych zimnych pomieszczeniach. Poza tym morsy niczym nie różnią się od zwykłych ludzi, tylko nieliczni rezygnują z sandałów dopiero po pierwszych śniegach. Pierwszy raz może wejść do zimnej wody praktycznie każda osoba, której towarzyszyć będzie doświadczony mors pokazujący, jak należy przygotować się bezpośrednio przed kąpielą i zachowywać w trakcie niej.

dobry humor, a na początek - odwaga - dodaje Natora.

Wydarzenie zaczęło się o godzinie 12 spotkaniem na plaży nad zalewem Siczki. Potem była wspólna rozgrzewka - obowiązkowy punkt programu dla tych, którzy chcieli skorzystać z dobrodziejstw morsowania. Potem było kilka wspólnych wejść do wody. Po morsowaniu organizatorzy zaprosili na wspólne ognisko, gorący posiłek i herbatę, oraz słodkości. Zebrani nad zalewem jedli pyszny żurek i zupę gulaszową. Była także rozgrzewająca zumba, którą poprowadziły Teresa Walerczak oraz Małgorzata Nowicka oraz różne gry sportowe i zabawy na świeżym powietrzu.

Charytatywna zbiórka

Na niedzielnej imprezie była także zbiórka rzeczowa dla podopiecznych domu dziecka „Słoneczny Dom” w Radomiu. Morsy postanowiły zrobić prezenty dla dzieciaków. Zebrały kosmetyki, ubrania, perfumy, dezodoranty, t-shirty damskie i chłopięce, a także kolorowe skarpety. To wszystko zawieźli do domu dziecka, by sprawić świąteczne prezenty wychowankom.

W tę niedzielę Radomskie Morsy także zapraszają nad zalew w Siczkach. Zbiórka o godzinie 12 na plaży. ©©

Uczcili bohaterską sanitariuszkę z czasów wojny w 1920 roku

Radom

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl

W niedzielę, 15 grudnia w Radomiu odbyły się uroczystości poświęcone Teresie Grodzińskiej z okazji 120. rocznicy jej urodzin. Bohaterska sanitariuszka, zamordowana przez sowiecką armię w 1920 roku w okolicach Hrubieszowa została odznaczona pośmiertnie Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari.

Uroczystość odbyła się na cmentarzu rzymskokatolickim w Radomiu. Zebrali się tam rodzina bohaterskiej sanitariuszki, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, służb mundurowych, parlamentarzysty oraz młodzież szkolna z Moniatycz i Stefankowic, czyli okolic Hrubieszowa, gdzie zginęła Grodzińska. Instytut Pamięci Narodowej reprezentował prezes Jarosław Szarek oraz naczelnik Delegatury Instytutu w Radomiu Danuta Pawlik. Na grobie bohaterskiej sanitariuszki zostały złożone kwiaty oraz symboliczne znicze.

Uroczysta Msza Święta

Uroczystości przeniosły się następnie do kościoła garnizonowego pod wezwaniem świętego Stanisława Biskupa w Radomiu. Nabożeństwo odprawił generał Józef Guzdek, biskup połowy Wojska Polskiego. List od premiera Mateusza Morawieckiego odczytał poseł Marek Suski. Po nim głos zabrał Jarosław Szarek, dyrektor Instytutu.

- Jakże cieszy to, że wśród tych przywołujących pamięć o Teresie Grodzińskiej jest młodzież z Radomia i okolic Hrubieszowa. Usłyszeliśmy piękny śpiew licealistów i możemy zobaczyć grupę rekonstrukcji historycznej. Zwróciłem uwagę także na tabliczkę znajdującą się na grobie rodziny Grodzińskich, informującą, że opiekuje się nim młodzież VII Liceum Ogóln-

kształcącego w Radomiu - powiedział szef Instytutu.

Bohaterska sanitariuszka

Teresa Grodzińska urodziła się 20 grudnia 1899 roku w Jaszowicach koło Radomia. W czasie I wojny światowej była działaczką młodzieżowych organizacji niepodległościowych. Na wojnę poszła jako ochotniczka. Zasłynęła odwagą i poświęceniem dla innych. Jak podaje wniosek o odznaczenie jej orderem Virtuti Militari - „przez płonący most na rzece Huczwie, ostrzeliwana przez 3 nieprzyjacielskie karabiny maszynowe” przenosiła rannych w sytuacji, gdy zdrowi żołnierze już się wycofali. Kilka dni później, gdy kończyła ratować ostatnich rannych żołnierzy, wpadła w ręce bolszewików. Uwięziona w stodole,

Jakże cieszy to, że wśród tych przywołujących pamięć o Teresie Grodzińskiej jest młodzież z Radomia i okolic Hrubieszowa.

Jarosław Szarek

przez kilka godzin samotnie broniła się siekierą przed atakującymi ją żołnierzami zabijając dwóch z nich, za co potem została brutalnie zamordowana.

Postawę Grodzińskiej, nawet w tamtych czasach, mimo toczącej się wojny, uznano za niezwykle wyróżniającą się na tle dziesiątków tysięcy innych. Już 11 września 1920 roku wojsko wystąpiło o odznaczenie jej Złotym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari, zaś 18 września przeniesiono jej szczątki do Radomia i zorganizowano uroczysty wojskowy pogrzeb z honorami. Trumnę wieziono na lawecie, w kondukcje, jak podają przekazy, szło całe miasto, w tym uratowani przez nią żołnierze. ©©



Uroczystą Mszę Świętą w intencji Teresy Grodzińskiej odbyła się w Kościele Garnizonowym świętego Stanisława Biskupa.

Spotkanie wigilijne władz gminy Rusinów z mieszkańcami

Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu



Powiat przysuski

W świąteczny czas nikt nie powinien być samotny - stwierdziły władze samorządowe Rusinowa i zaprosiły uczestników na wigilię dla Osób Samotnych z terenu gminy.

Wigilijne spotkanie było przygotowane po to, żeby chociaż raz w roku zaproszeni goście czuli się naprawdę wyjątkowo.

- W tym szczególnym czasie jakim jest Wigilia Świąt Bożego Narodzenia, nikt nie powinien poczuć się całkowicie pozostawionym samemu sobie - powiedział Marian Andrzej Wesołowski, wójt Rusinowa.

Odrobina radości

Każdy miły gest ze strony innych osób z pewnością jest w stanie wnieść w smutną codzienność odrobinę radości i miłości. Wójt Gminy Rusinów we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej przygotował dla samotnych

osób spotkanie wigilijne. Uroczystość odbyła się w ostatni piątek 13 grudnia, w sali Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Jana Kochanowskiego w Rusinowie.

Moc życzeń dla zebranych

Na początku spotkania kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Stanisław Jarek przywitała zaproszonych gości. Z kolei wójt Marian Andrzej Wesołowski złożył świąteczne życzenia, dużo zdrowia, miłości, radości i długiego życia.

Dla wprowadzenia w świąteczny nastrój, odbył się koncert kolęd w wykonaniu uczniów z Publicznej Szkoły Podstawowej w Rusinowie.

Po części artystycznej zaproszeni goście połamali się opłatkiem, złożyli sobie życzenia i kolejnych lat na miłych spotkaniach. Następnie wszyscy zasiedli do symbolicznej wieczery i spożywali wigilijne potrawy. W oczach przybyłych osób widać było wielkie wzruszenie i radość, że mogły spędzić te świąteczne chwile we wspólnym gronie, spotkać się ze znajomymi i władzami samorządowymi. ©



Marian Andrzej Wesołowski, wójt Rusinowa, złożył świąteczne życzenia przybyłym na wigilię dla samotnych osób.

„Witamy na świecie” - tylko u nas zdjęcia noworodków

Radomskie

Izabela Gajewska-Kopczyńska
gajewska@echodnia.eu

Prezentujemy Państwu kolejne zdjęcia dzieci, które urodziły się w radomskich szpitalach. Nasz cykl nosi tytuł „Witamy na świecie”.

Narodziny dziecka to wspaniała chwila w życiu rodziny, dostarcza także dużo radości jej przyja-

ciolom i znajomym. Pomagamy Państwu zdobyć cenne pamiątki, jakimi są fotografie maluchów. W każdy wtorek w papierowych wydaniach „Echa Dnia” znajdziecie zdjęcia kolejnych dzieci, urodzonych w szpitalach w Radomiu, będziemy prezentować je także na naszym portalu echodnia.eu/radomskie. Na rodziców czeka bezpłatne zdjęcie dziecka w Migaweczce, ulica Moniuszki 17. ©



Wiktorii Włodarczyk, urodzona 19 listopada, miejsce zamieszkania Mokrosz.



Kuba Żak, urodzony 19 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Przysucha.



Emilia Sieczkowska, urodzona 18 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Magierów.



Nikodem Gielniowski, urodzony 16 listopada, miejsce zamieszkania Ruda Wielka.



Julia Chmura, urodzona 20 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Nikodem Płatos, urodzony 17 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Pola Stańczak, urodzona 19 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Córka państwa Skórkiewicz, urodzona 18 listopada, miejsce zamieszkania Radom.



Zofia Szczepaniak, urodzona 19 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Wistka.



Fabian Gliwicki, urodzony 19 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Młódz.



Ignacy Stefański, urodzony 19 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Tola Mucek, urodzona 20 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Kotarwice.



Alicja Pszczółka, urodzona 20 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Skaryszew.



Blanka Grzyb, urodzona 20 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Liliana Jopek, urodzona 19 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Alan Dziubiński, urodzony 21 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Skrzynno.



Szymon Wiśniewski, urodzony 22 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Nina Łukasik, urodzona 21 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Pionki.



Nikoła Pękala, urodzona 21 listopada 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Tymon Pietrzykowski, urodzony 21 listopada, miejsce zamieszkania Radom.

REKLAMA 029469160

WWW. **Migaweczka** . PL

Radom, ul. Moniuszki 17
tel.: 501-31-22-89

Zaproszenia na Chrzest Św.
Podziękowania dla gości
Fotoreportaż z uroczystości rodzinnych.
Fotoksiążki
Kalendarze
Zdjęcia na płótnie oraz duże powiększenia
Kubki ze zdjęciem i dowolnym napisem
Koszulki z własnym nadrukiem



Jacek Szpak zaprezentował na wystawie jubileuszowej malarstwo. To dyptyk „Pejzaż Polska-Indie” w technice olejnej.

FOT. ARCHIWUM JACKA SZPAKA

Jacek Szpak pokazał obrazy swojej szkole

Radom/Jarosław

Barbara Koś
kos@echodnia.eu

„Ta Nasza Młodość” - to tytuł wystawy absolwentów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu. Obrazy pokazuje też radomski absolwent tej szkoły, artysta, Jacek Michał Szpak.

Wystawę artystów - absolwentów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych imienia Stanisława Wyspiańskiego w Jarosławiu otwarto we współpracy z liceum Galerii Kasztel w Symbarku koło Gorlic, a okazją ku niej stało się 70-lecie liceum. Na pokazanie ekspozycji wybrano wyjątkowe miejsce: odrestaurowana niedawno kasztel w Symbarku to perła polskiej architektury epoki Odrodzenia. Obiekt wraz z towarzyszącymi mu budyn-

kami; oficyny dworskiej i drewnianego dworku mieszczańskiego, tworzy odnowiony oddział Muzeum Dwory Karwacjanów i Gładyszów.

Wystawiający absolwenci to dojrzały, uznani artyści plastycy w historii sztuki polskiej, czy pełniący wysokie funkcje w szkolnictwie artystycznym. Są też rektorzy i dziekani różnych wydziałów plastycznych. - Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych było już za naszych czasów nazywane „Małą Akademią”. Taki przydomek od wielu lat towarzyszy tej szkole - mówi Jacek Szpak.

Ekspozycja zawiera różne dziedziny sztuki: rzeźbę, ceramikę, malarstwo, grafikę, rysunek i inne techniki plastyczne. Jacek Szpak zaprezentował malarstwo: dyptyk „Pejzaż Polska-Indie” w technice farb olejnych. Wystawę można oglądać do 15 stycznia 2020 roku. ©©

Radom Premiery na Zimowym Przeglądzie Filmowym Koksownik

Kino Studyjne Filmów Artystycznych w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia przy ulicy Kopernika w Radomiu zaprasza na XIII Zimowy Przegląd Filmowy Koksownik. We wtorek polski film „Obywatel Miłość” - arcyważny i obowiązkowy dokument dla zainteresowanych życiem i twórczością Grzegorza Ciechowskiego. Szczegółowy repertuar w ramach „Koksownika” poniżej, w rubryce „Repertuary kin”. Przedprzedaż karnetów w cenie 33 złote na trzy dowolnie wybrane filmy już trwa. Bilety dostępne przed seansami. Początek seansów o godzinie 19.45. Projekcje filmów odbywają się w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia, przy ulicy Kopernika 1 w Radomiu. Informacje pod numerem telefonu (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, internetowej www.mcswelektrownia.pl. (TNT)

Radom Ruszył plebiscyt miast „Świeć się z Energią”. Głosuj na swoje miasto!

Ruszyła XI edycja plebiscytu miast „Świeć się z Energią”. Radom już trzy razy z rzędu zdobywał tytuł „Mistrza Województwa”, zwyciężając w regionalnym etapie głosowania na najpiękniejszą świąteczną iluminację. W tym roku również ma szansę na zwycięstwo. Nagrodą jest sprzęt AGD dla organizacji pozarządowych. Głosowanie potrwa do 2 stycznia 2020 roku. Głosy można oddawać codziennie na stronie: <https://swiecsie.se.pl/plebiscyt-miast/mazowieckie/radom/>. Do mistrzów poszczególnych regionów trafi sprzęt AGD o wartości 10 tysięcy złotych, który zostanie przekazany potrzebującym. Dodatkowo zwycięzca całego plebiscytu otrzyma nagrodę w postaci energooszczędnego sprzętu o wartości 40 tysięcy złotych i tytuł „Świetnej Stolicy Polski”. Ogólnopolski etap głosowania rozpocznie się 7 stycznia i potrwa do 15 stycznia. (WS)

Faurecia daje szansę kolejnym paniom i... łamie stereotypy

Grójec

Piotr Stańczak
stanczak2@echodnia.eu

Zakład Faurecia z Grójca, wiodący producent części motoryzacyjnych, zainicjował w Polsce międzynarodowy program rozwoju dla kobiet.

Obecnie panie stanowią w naszym kraju blisko 40 procent liczącej ponad 9.200 pracowników załogi firmy. Przedsiębiorstwo zlokalizowane jest w dziesięciu zakładach oraz Centrum Badań i Rozwojowym. Pierwszy etap projektu skierowany został do ponad 400 kobiet zatrudnionych na stanowiskach managerskich oraz realizujących indywidualny program przygotowujący do awansu na pozycję kierowniczą.

W „męskim” świecie

- Kobiety odgrywają coraz większą rolę przy wyborze i zakupie pojazdu - przeznaczanego zarówno dla nich samych, jak i całej rodziny. Dla Faurecii, jako wiodącego producenta technologii motoryzacyjnych na świecie, naturalnym krokiem jest więc zwiększanie roli i odpowiedzialności kobiet w ramach całej organizacji. Jednocześnie, nie ma co ukrywać że motoryzacja dla większości pań nie jest pierwszym segmentem rynku, w którym poszukują zatrudnienia. Dlatego jako firma inicjujemy działania przełamujące stereotyp firmy



W Faurecii, jako znanym i cenionym producencie technologii motoryzacyjnych, coraz większą rolę odgrywają kobiety.

Kobiety odgrywają coraz większą rolę przy wyborze i zakupie pojazdu - zarówno dla nich samych jak i całej rodziny.

Karolina Rduch, Faurecia

z branży automotive jako męskiego świata. - mówi Karolina Rduch, koordynatorka realizowanego przez Faurecię programu Gender Diversity w Polsce.

Zainicjowany przez Faurecię program w swoim początkowym etapie skupiony jest na kobietach zajmujących stanowiska managerskie oraz specjalistyczne. Inicjatywą objęte zostały również osoby, które dzięki swoim umiejętno-

ściom, doświadczeniu oraz zaangażowaniu zostały włączone do projektu przygotowującego je do zawodowego awansu. W ramach działań zwiększona zostanie liczba kierowanych wyłącznie do kobiet szkoleń m.in. z zakresu umiejętności przywódczych lub autoprezentacji. Uruchomione zostaną specjalne spotkania prowadzone przez zewnętrznych ekspertów.

Wdrażany program zakłada również aktywne zachęcanie kobiet zatrudnionych w innych sektorach rynku do podjęcia pracy w Faurecii. W finalnym etapie procesu rekrutacyjnego, do którego standardowo przystępuje trójka kandydatów, musi znaleźć się przynajmniej jedna kobieta. Pierwsze efekty są już widoczne - w ciągu roku procentowy udział pań zgłasza-

jących się do prowadzonych procesów rekrutacyjnych w skali Europy wzrósł z 26 do 29%.

Umiejętności na pierwszym miejscu

- Wdrażając rozwiązania skierowane do osób na stanowiskach managerskich, nie zapominamy o osobach pracujących na liniach produkcyjnych. Nasz proces rekrutacji w dużym stopniu opieramy na zasobach wewnętrznych. Dlatego z radością promujemy wyróżniające się, znające już naszą firmę, osoby. Służy temu program indywidualnego rozwoju kariery, do którego zapraszamy najlepszych pracowników, którzy w jego ramach przygotowują się do objęcia stanowisk zarządczych. Jednocześnie bardzo mocno zachęcamy zatrudnione w Faurecii kobiety do przełamania stereotypów i realizacji zadań, w których uważają że się najlepiej sprawdzają. Doskonałym przykładem jest wymagający dużej sprawności fizycznej Wydział Pras w Wałbrzychu, do którego zespołu po raz pierwszy od 19 lat dołączyła kobieta i jest bardzo dobrym pracownikiem - dodaje Karolina Rduch.

W centrali Faurecia Automotive Polska w Grójcu panie stanowią ponad 70 procent załogi. Spółki w Polsce są częścią francuskiej grupy Faurecia obecnej w 37 krajach. ©©

Ciekawa wystawa młodych fotografików

Radom

Barbara Koś
kos@echodnia.eu@com.pl

Galeria Domu Kultury Idalin zaprosiła w czwartek, 12 grudnia, na otwarcie wystawy fotografii Martyny Sobańskiej i Patryka Wikalińskiego „Przestrzenie percepcji. Na pograniczu obrazu i słowa”.

Patryk Wikaliński jest fotografem, który próbuje zmieniać rzeczywistość za pomocą koloru i perspektywy. Inspiruje go architektura bloków z wielkiej płyty. Fotografuje kształty będące częścią kolorowej iluzji. Po raz pierwszy swoje fotografie pokazał na wystawie w kwietniu tego roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Współpracuje z firmą Artibo, z którą stworzył swój pierwszy kolorowy album. Zbiór wydrukowanych fotografii został doceniony przez międzynaro-

dową społeczność w Nowym Jorku, Atlancie, Wiedniu, Warszawie oraz Birmingham. W mediach prace Patryka zostały nazwane: „minimalistycznymi kadrkami, które wyniosły polskie bloki do rangi sztuki”.

Martyna Sobańska to absolwentka Instytutu Kultury Pol-



Patryk Wikaliński i Martyna Sobańska w domu kultury.

skiej Uniwersytetu Warszawskiego, Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk oraz Społecznej Akademii Nauk. Swoją pierwszą wystawę miała z kolei w lipcu tego roku w Łodzi.

Teraz działają razem

Teraz artyści pokazali wspólny projekt. Jak tłumaczyli podczas wernisażu, na pierwszej wspólnej wystawie chcą za pomocą obrazu i słowa uchwycić punkt, gdzie widzialne łączy się z wyobrażonym. Pokazują miejsca, które są nie-miejscami, stany nie do zwerbalizowania, uczucia, których nie można zamknąć w słowach.

„Przestrzenie percepcji” to wystawa, która jest wynikiem spotkania się światów fotografa mobilnego i poetki, (Martyna pisze wiersze), wyrażających się na pograniczu sztuk. Teraz jest to wspólny obszar wyznaczający kierunki ich artystycznych

działań. Sugestywne detale, kolorowa architektura oraz słowa - ta ilość płaszczyzn wydobędzie istotę tego, czym jest percepcja i przeżywanie oraz pokaże wszystkie kolory i wymiary doświadczenia.

Dwa kontrastowe światy

Pokazane zdjęcia zostały ułożone w ten sposób, że z jednej strony widać smutek, mrok i szarość, a z drugiej - kolorowe bloki. Już w bibliotece Patryk tłumaczył, że chce po prostu zmienić blokom reputację. Mimo tego, że są kolorowe, to i niekiedy brudne, poszarzałe... Pokazuje, że nawet te miejsca, które wydają się bardzo brzydkie i zapomniane, mogą być obiektem sztuki. Nie chodzi jednak tylko o architekturę. - Chcemy pokazać przez naszą twórczość nie tylko bloki, blokowiska ale też to, co widać w ich szybach, czyli ludzi - mówi młodzi autorzy. ©©



FOT. KRYSZTOF ZDANOWICZ - RTF FACEBOOK

Oto autorzy fotografii podczas wernisażu w Filii numer 6. Na przodzie stoi Ludmiła Owsijenko, komisarz ekspozycji.

Wystawa fotografii studentów w „szóstce”

Radom
Barbara Koś
kos@echodnia.eu

„Studium światła” to tytuł wystawy prac studentów Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu otwartej w w czwartek, 12 grudnia, w Filii numer 6 przy ulicy Kusocińskiego 13.

Wystawa obejmuje fotografie analogową oraz cyfrową a prace zostały zrealizowane w trakcie zajęć na Wydziale Sztuki. Są też fotografie absolwentów, bo jak mówiła podczas wernisażu Ludmiła Owsijenko, kuratorka ekspozycji, wystawa wpisuje się w ciąg wydarzeń związanych z jubileuszem 25-lecia Wydziału Sztuki.

- To fotografie wielu autorów praktycznie ze wszystkich

kierunków wydziału - mówiła Ludmiła Owsijenko. - Chcemy pokazać indywidualne spojrzenie autorów na rzeczywistość zawarte w pokazanych fotografiach, jak również rozwój tej sztuki widoczny w pracach absolwentów, Bo fotografia, wbrew pozorom, nie jest sztuką łatwą. Owszem, robimy wszyscy zdjęcia komórkami. Fotografia musi być jednak przemysłowa, zawierająca odpowiednie światło i kompozycję, które są podstawą dobrego zdjęcia. Stąd tytuł naszej wystawy „Studium światła”, a o roli światła uczą się już studenci pierwszego roku.

Na wystawie widzimy zdjęcia realistyczne, ale są także abstrakcyjne. Wszystkie przekonują, że najważniejszy w fotografii jest pomysł.

Ekspozycji gratulował studentom Andrzej Markiewicz, dziekan wydziału. ©

Radom
Stowarzyszenie „Młyńska” zaprasza na cykl „Rozmowy o...”.

Stowarzyszenie „Młyńska” zaprasza w czwartek, 19 grudnia o godzinie 19 na spotkanie z cyklu „Rozmowy o...”. Tym razem poruszony zostanie temat działalności Katolickiego Ośrodka Adopcyjnego przy Caritas Diecezji Radomskiej. - Pragniemy, żeby tematyczne prezentacje gości spotkań kreśliły chrześcijański punkt widzenia - mówi Jakub Mitek, członek Stowarzyszenia. - Jednak chcemy zaprosić wszystkich, także osoby niewierzące i agnostyków otwartych na dyskusję w ramach tematów, które będziemy poruszać. Gośćmi spotkania będą: Karolina i Mateusz Aniołowie - rodzina adopcyjna, Elżbieta Stolarczyk - Dyrektor Katolickiego Ośrodka Adopcyjnego w Radomiu oraz Anna Matuszewska - psycholog. „Rozmowy o... cudzie jakim jest dziecko” trwać będą w Centrum Wolontariatu Międzynarodowego, ul. K. Kelles - Krauz 19. Wstęp wolny. (BK)

Radom
Teatr Powszechny organizuje „Czytanie Gombrowicza”

Teatr Powszechny zaprasza we wtorek, 17 grudnia o godzinie 18 na Scenę Kotłownia na czwarte spotkanie z cyklu „Czytamy Gombrowicza”. Tym razem będą to „Wspomnienia polskie” w reżyserii Kingi Dębskiej. „Wspomnienia polskie” to seria felietonów radiowych napisanych między listopadem 1959 roku a październikiem 1961 roku, na zamówienia Radia Wolna Europa. Utrzymane są w formie swobodnej, pełnej anegdot i dygresji gawędy o dojrzewaniu w Polsce w dwudziestolecie międzywojennym, o pierwszych doznaniach związanych z odzyskaniem niepodległości i kolejnych latach, które budowały jego świadomość, o życiu artystycznym Warszawy i spotykanych ludziach. Czytają: Danuta Dolecka, Iwona Pieniążek, Karolina Węgrzyńska, Jarosław Rabenda i Łukasz Stawowczyk. Wstęp bezpłatny. Cykl poprzedza Festiwal Gombrowiczowski. (BK)

W Muzeum Wsi Radomskiej już trwa Boże Narodzenie

Radom

Barbara Koś
kos@echodnia.eu

Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza do zwiedzania aranżacji świąt Bożego Narodzenia prezentowanych we wnętrzach obiektów architektonicznych.

Na specjalnie przygotowanych ekspozycjach można obejrzeć jak w XIX-XX wieku urządzano Wigilię i kolejne sekwencje Dwunastnicy czyli czas do święta Trzech Króli.

Przed wycieczką do skansenu dobrze będzie przeczytać tekst Marcina Stańczuka, zamieszczony na stronie internetowej muzeum oraz Facebooku. Zacytujmy najważniejsze fragmenty.

Świętowali bogaci i biedni

W różnych obiektach muzealnych autor tekstu zachęca do porównań świętowania, uzależnionego od poziomu materialnego gospodarzy. Inne bowiem było pod wiejską strzechą a inne pod gontowym dachem dworu. Ale tu i tam sporządzano parzystą lub nieparzystą ilość potraw. Liczba parzystą symbolizowała pełnię dobrobytu i urodzaju, niepodlegającą zmniejszeniu w nadchodzącym roku. Nieparzystość zaś otwierała możliwości zwiększenia zamożności w najbliższej przyszłości. A jedzenie przygotowywano już podczas



FOT. ARCHIWUM SKANSENU

Zanim jeszcze w Muzeum Wsi Radomskiej rozpoczęło się Boże Narodzenie, placówkę tę odwiedził święty Mikołaj.

Dawniej kolędnicy chodzili z żywymi zwierzętami: koniem, bykiem, baranem, czy kozą. Później zastąpiono je przebrańcami.

Marcin Stańczuk

czterotygodniowego Adwentu: po świniobiciu wyroby mięsne, ale też ciasta. Robiono również ozdoby choinkowe.

Co na choinkach?

Wedle tradycji drzewko powinno być przyniesione i ubrane w dniu wigilijnej wieczerzy - podkreśla Marcin Stańczuk. Pierwotnie służyły do tego orzechy, rajskie jabłuszka i światy wykonane z opłatka. Później, gdy były już

dostępne kolorowy papier i bibuła, zaczęto robić barwne baletnice, mikołaje, pajacyki, pawie oczka. A bombki - kule, muchomory, sople, łabędzie i inne precjoza pojawiły się na gałęziach dopiero po II wojnie światowej. Choinki rozświetlały świeczki umieszczone w podstawkach przyczepianych do gałązek. Dlatego od osób starszych można jeszcze usłyszeć pełne dramaturgii opowieści o pożarach wywołanych od oświetlenia tego rodzaju.

Nowy Rok już w Wigilię

Jak podkreśla Marcin Stańczuk, nowy rok oznaczający pierwotnie powtórne narodziny świata, w polskiej kulturze zaczynał się właśnie w Wigilię, czego wyrażeniem był dodatkowy znak stanowiący pierwszą gwiazdą na niebie -

sygnał do podzielenia opłatkiem i zasiadania do wieczerzy. Świąteczny nastrój wprowadzali kolędnicy.

Hej kolęda, kolęda!

Przybycie kolędników było oczekiwane, gdyż zaklinało szczęście w życiu osobistym i w gospodarstwie na najbliższy czas. - Dawniej chodzono z żywymi zwierzętami - koniem, bykiem, baranem, kozą - przypomina Marcin Stańczuk. - Później zastąpiono je przebrańcami. Maszkary symbolizowały duchy przodków, od których zależał wzrost roślin, przychówek zwierząt hodowlanych i pomyślność rodziny. Mówią o tym słowa starych wiejskich kolęd, przypominające, że strudzeni wędrowcy przybywają z dalekiej krainy. Przyszli, by podzielić się dobrym słowem, mającym moc stwórczą. Dlatego też kolędników ugaszczano, częstując potrawami i alkoholem pomagającym uczestnikom obrzędu wczuć się w podniosły nastrój ich ważnych społecznych ról. - Choć gwarne, chaotyczne i wesołe, kolędowanie nie było rodzajem zabawy, a poważnym zadaniem, od którego, jak wierzone w dużej mierze zależało powodzenie człowieka - zaznacza Marcin Stańczuk.

Dodajmy, że w Kaplicy z Rdzuchowa i Kościele świętej Doroty z Wolanowa podziwiać można wystawy drewnianych rzeźb artystów ludowych. ©

Kino Helios zaprasza na sylwestrowy maraton

Radom

Izabela Gajewska-Kopczyńska
gajewska@echodnia.eu

Kino Helios przy ulicy Poniatowskiego w Radomiu zaprasza we wtorek, 31 grudnia na Maraton Sylwestrowy. Do wyboru są dwa zestawy filmów, a o północy kinomaniacy uczczą nadejście Nowego Roku lampką szampana.

Tradycją stało się już, że radomskie kino Helios zaprasza miłośników filmowej rozrywki na Sylwestrowy Maraton. Świętowanie ostatniej nocy w roku ruszy o godzinie 21.45. W tym roku widzowie mają do wyboru dwa zestawy filmów, a w każdym z nich znajdują się produkcje, które kino pokaże przedpremierowo.

Polskie produkcje

Pierwszy zestaw filmów to noc w towarzystwie gwiazd pol-

skiego kina. Piotr Adamczyk, Anna Dereszowska oraz Weronika Książkiewicz, zagrają w wyświetlanym przedpremierowo filmie „Mayday”.

Dwie żony to nie zdrada? Janek (Piotr Adamczyk) prowadzi podwójne życie - jest mężem Basi (Anna Dereszowska), z którą mieszka w Warszawie



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

W filmie „Mayday” grają Anna Dereszowska i Piotr Adamczyk.

oraz... Marysi (Weronika Książkiewicz), z którą dzieli piękny dom na obrzeżach stolicy. Żadna z kobiet nie wie nic o istnieniu tej drugiej. Dzięki umiejętnemu lawirowaniu między dwiema żonami wszystko jakoś się układa... do czasu, kiedy pewnego dnia na głowę Janka spadną dodatkowe, pozamażeńskie kłopoty.

Po przerwie na noworoczny toast, za świetny nastrój odpowiedzialni będą już Marcin Kowalczyk, Tomasz Włosok i Natalia Szroeder, w filmie „Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa”. Oparta na faktach historia Bohatera po raz pierwszy pokazuje prawdziwe oblicze polskich mafiosów: zaczęli w kreszowych dresach i stworzyli organizację przestępczą, która przez chwilę panowała nad całym krajem. Będzie energicznie, chwilami romantycznie, ale przede wszystkim bardzo zabawnie.

Zagraniczne gwiazdy

Drugi zestaw filmów to wieczór w towarzystwie gwiazd światowego kina. Na początek na naszych ekranach zagoszcza Charlize Theron, Nicole Kidman oraz Margot Robbie w przedpremierowym filmie „Gorący temat”. To historia kobiet, które przeciwstawiły się toksycznej atmosferze w słynnej sieci informacyjnej.

Po przerwie na powitanie Nowego Roku, ich miejsce zajmie niesamowita Renée Zellweger w porywającej roli „Judy”.

Sylwestrowy Maraton startuje o godzinie 21.45 we wtorek, 31 grudnia. O północy toast noworoczny z lampką szampana. Bilety w cenie 60 złotych na wybrany zestaw filmów do nabycia w kinie Helios i na stronie kina. Na seanse Maratonu nie obowiązują rezerwacje, jedynie przedsprzedaż. ©

Wigilia i wspólny sylwester w Pionkach

Pionki

Izabela Gajewska-Kopczyńska
gajewska@echodnia.eu

Mieszkańcy Pionek i okolic będą mieli szansę razem świętować dwa ważne wydarzenia. W niedzielę, 20 grudnia odbędzie się miejska wigilia z koncertami. Władze miasta Pionki zapraszają także na sylwestrową imprezę pod gołym niebem.

Coroczna Wigilia Miejska w Pionkach to dobra okazja do spotkania i integracji w domowej atmosferze, przy choince oraz akompaniamencie kołęd.

Wspólne koledowanie, życzenia i poczęstunek

Zapraszamy mieszkańców Pionek w niedzielę, 20 grudnia o godzinie 17 na teren Ogródka Jordanowskiego przy ulicy Leśnej. Tego dnia o świąteczny klimat zadbać artyści, którzy na scenie zaprezentują swoje aranżacje tradycyjnych i bardziej współczesnych kołęd i pastorałek. Gwiazdą wieczoru będzie kapela góralska, która zagra koncert około godziny 18.30 - zachęcają organizatorzy

miejskiej imprezy. Mieszkańcy Pionek będą mieli okazję połączyć się opłatkiem i złożyć sobie świąteczne życzenia. Podczas spotkania nie zabraknie też wigilijnego poczęstunku: barszczu, kapusty z grochem czy racuchów. Rozstrzygnięte zostaną konkursy świąteczne, a harcerze przyniosą betlejemskie światło pokoju, które mieszkańcy będą mogli zabrać do swoich domów.

Sylwester w Ogródku Jordanowskim

Także we wtorek, 31 grudnia od godziny 22 na terenie Ogródka Jordanowskiego będzie spotkanie dla mieszkańców. Władze Pionek zapraszają do wspólnego powitania Nowego Roku. O muzyczną oprawę zadbać zespoły „Vegas” oraz „Jumbo Africa”. W wykonaniu tej drugiej grupy spodziewamy się porywającego, dynamicznego show składającego się z popularnych przebojów Africa Simone, Saragossa Band, Goombay Dance Band, Makomy oraz oryginalnych afrykańskich utworów, przywiezionych do Polski przez członków zespołu. ©©

W Iłży w weekend był kiermasz świąteczny i wigilijne spotkanie

Powiat radomski

Izabela Gajewska-Kopczyńska
gajewska@echodnia.eu

Dwa dni trwał Jarmark Świąteczny na Rynku w Iłży. Na stoiskach wystawców nie zabrakło pięknego rękodzieła i tradycyjnych pysznych potraw. Dla mieszkańców zagrał zespół Universe, który tak się podobał, że bisował dwa razy. Były też życzenia i wspólne dzielenie się opłatkiem.

Iłżecki Jarmark Bożonarodzeniowy odbył się na Rynku w ubiegłą sobotę i niedzielę. Wydarzenie było bardzo udane, dopisali i wystawcy, i odwiedzający miejską iłżecką imprezę. Pierwszego dnia swoje kramy rozstawiło 27 podmiotów, w niedzielę na Rynku handlowało i częstowało odwiedzających 33 wystawców.

Wspaniałe rękodzieło i smakołyki

Można było nabyć ręcznie wykonane ozdoby bożonarodze-



Sobotni wieczór na Rynku w Iłży umilił występ zespołu Universe. Mieszkańcy chętnie słuchali kołęd i przebojów zespołu.

Celem świątecznego Jarmarku w Iłży jest promowanie oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego naszego regionu.

Przemysław Burek

niowe, w tym bombki świąteczne, medaliony, świece, lampiony, a także upominki,

nego wina, również w wersji bezalkoholowej.

Universe śpiewał dla mieszkańców

Sobotni wieczór umilił występ zespołu Universe, który zaprezentował mieszkańcom swoje największe hity oraz kołedy.

Mieszkańcy byli zachwyceni występem muzyków, dwa razy zespół bisował - mówi Przemysław Burek, burmistrz Iłży. - Dzięki Jarmarkowi na Rynku zagościła wspaniała świąteczna atmosfera, której chętnie poddali się mieszkańcy.

W niedzielę także nie zabrakło wspólnego koledowania. Iłżeccy księża zaprosili do wspólnej modlitwy, a potem wraz z władzami miasta podzielili się mieszkańcami opłatkiem. - To wydarzenie integruje mieszkańców i z roku na rok jest coraz bardziej udane. Mam nadzieję, że za rok uda nam się zaprosić na kolejny Bożonarodzeniowy Jarmark - dodaje Przemysław Burek. ©©

REKLAMA

009475337

Najlepszy pomysł na prezent świąteczny:

Zaproszenie do SPA



Ul. Słowackiego 210, Radom
☎ 530 988 324 ☎ 576 617 410

Rezerwacja online:
www.moment.pl/shintai-spa-radom

Świąteczny, elegancki podarunek może obejmować wszystkie zabiegi z naszej oferty lub zawierać w sobie jedynie kwotę, która będzie do wykorzystania w naszym Spa. Decyzje pozostawiamy Państwu. Zaproszenia są elegancko przez nas przygotowane w kopercie i torebce prezentowej. Osoba obdarowana, w każdym z wariantów może telefonicznie ustalić termin wizyty, a ma na to aż 6 miesięcy od daty wykupienia zaproszenia. I już masz najlepszy prezent na święta dla Twoich bliskich!

Super Prezenty: (przykładowe zestawy świąteczne)

Pielęgnacja Ciała i Dłoni

- masaż całego ciała ciepłymi olejami
 - manicure klasyczny
- cena 179 zł**

Moc Masażu

- masaż całego ciała gorącą świecą
 - masaż całego ciała z Aromaterapią
 - masaż pleców gorącą czekoladą
- cena 379 zł**

Owocowe SPA

- rytuał SPA „Owocowa Rozkosz”
 - manicure SPA
 - pedicure SPA
 - odżywczo-nawilżający zabieg na twarz
- Cena 769 zł**



Uroczysty apel odbył się na placu przed siedzibą Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku.

FOT. PSP LIPSKO

Strażacy pamiętali o ważnej rocznicy

Lipisko

Patryk Samborski

patryk.samborski@polskapress.pl

W piątek, 13 grudnia na placu przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku odbył się uroczysty apel z okazji 38 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Zgromadzeni uczcili represjonowanych Polaków walczących z władzami komunistycznymi.

Apel rozpoczął się od odegrania i odśpiewania hymnu państwowego. Następnie wszystkich zebranych przywitał Tomasz Krzyczkowski, komendant Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku. Głos zabrał również Sławomir Śmieciuch, starosta lipski, który w swoim referacie przypomniał trudny okres lat 80-tych oraz represje jakie spadły na społeczeństwo, a w szczególności

na ludzi „Solidarności”. Następnie wszyscy zgromadzeni na placu odmówili wspólną modlitwę w intencji represjonowanych w tych czasach ludzi. Krótkie nabożeństwo poprowadził ksiądz Krzysztof Maj, kapelan strażaków powiatu lipskiego. Wydarzenie zakończyło się złożeniem wiązanek i zapalenie zniczy przy pomniku strażackim przy ulicy Partyzantów, przy którym wartę honorową zaciągnęli strażacy i strzelcy.

Apelowi towarzyszyła wystawa „Czas Apokalipsy Stan Wojenny 1981-1983”, gdzie udostępnione zostały fotografie z tego okresu. Ponadto lipscy strażacy włączyli się w akcję „Zapał Światło Wolności” nawiązującą do gestu, jaki wobec Polaków wykonały rzesze mieszkańców ówczesnego wolnego świata. Tegoroczna akcja została objęta Narodowym Patronatem Prezydenta Andrzeja Dudy. ©©

Lipisko

Lipskie Centrum Kultury zaprasza na jarmark bożonarodzeniowy

W niedzielę, 22 grudnia w Lipskim Centrum Kultury po raz kolejny odbędzie się Bożonarodzeniowy Jarmark Świąteczny. Na wydarzenie przybędzie kilkudziesięciu twórców rękodzieła z całego powiatu, którzy zaprezentują swoje tradycyjne produkty. Będą to przede wszystkim ozdoby świąteczne oraz wyroby kuchni regionalnej. Wśród ozdób świątecznych, które będzie można kupić znajdują się między innymi: stroiki, wyroby koronkarskie, elementy dekoracyjne oraz efektowne upominki dla wszystkich. Nie zabraknie też oczywiście wyrobów kuchni regionalnej, między innymi: ciast drożdżowych, racuchów, szczodraków, sałatek śledziowych, pierogów z grzybami i mięsem, pieczonych pierogi z jabłkiem oraz kapustą i grzybami, czerwonego barszczyku, marynat, nalewek i innych smakotyków. (PAT)

Szydłowiec

Po świątach sesja budżetowa

W piątek, 27 grudnia w Szydłowieckim Centrum Kultury - Zamek odbędzie się sesja Rady Miejskiej. Początek o godzinie 12. Wśród najważniejszych uchwał będzie: odmowa wygaszenia mandatu radnego Marka Ceglińskiego, Marka Plewy, Adama Pietrasa, Jadwigi Kopyckiej i Anny Majstrak. Chodzi o anonim, który wpłynął do wojewody, i który mówił o tym, że mogli oni naruszyć ustawę o samorządzie gminnym w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Będzie również uzupełnienie oraz powołanie nowego przewodniczącego Komisji Skarg, Petycji, Wniośków. Będzie też rozpatrzenie skargi na działalność prezesa „Wodociągów i Kanalizacji” w Szydłowiecu. Ponadto radni podejmą uchwałę w sprawie budżetu gminy na 2020 rok. Jak pisaliśmy, gmina zaplanowała na inwestycje w przyszłym roku około 12,1 miliona złotych. (MK)

W Przysusze znów odbył się Jarmark Bożonarodzeniowy

Przysucha

Antoni Sokołowski

sokolowski@echodnia.eu

Na Placu Kolberga w Przysusze odbył się w niedzielę Jarmark Bożonarodzeniowy. Można było kupić ozdoby świąteczne, smakotyki, posłuchać koled. Organizatorami wydarzenia byli: Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha Tomasz Matlakiewicz oraz Dom Kultury.

Licznie przybyli mieszkańcy z Przysuchy i okolic wysłuchali świątecznych piosenek w wykonaniu przedszkolaków z Samorządowego Przedszkola numer 3 w Przysusze i spędzili to wyjątkowe, niedzielne popołudnie na wspólnym kolędowaniu z Chórem Canto oraz młodzieżą szkolną.

Życzenia od burmistrza

Tomasz Matlakiewicz Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha złożył wszystkim życzenia świąteczno-noworoczne oraz podziękował za wkład pracy i poświęcenie osobom, które przyczyniły się do zorganizowania i wyjątkowego charakteru tego wydarzenia.

- Dziękuję państwu, że dzisiaj na Placu Kolberga w Przysusze, w tak liczny gronie spędziliśmy to niedzielne popołudnie na Bożonarodzeniowym Jarmarku. Są to niezapomniane chwile przy choince, świątecznych dekoracjach,



Mikołaj też był w niedzielę na Jarmarku Bożonarodzeniowym w Przysusze i składał wszystkim życzenia, pozował do zdjęć.

FOT. URZĄD GMINY I MIASTA PRZYSUCHA

Ten wyjątkowy dzień, jego szczególna atmosfera, panująca serdeczność, sprawiły, że wszyscy poczulimy nadchodzące święta.

Tomasz Matlakiewicz, burmistrz

które uświetniło wspólne kolędowanie i wigilijne potrawy przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich oraz Stowarzyszenia - powiedział Tomasz Matlakiewicz.

Burmistrz dodał, że jest to już kolejne spotkanie z mieszkańcami na Placu Kolberga.

- Widzimy piękne stroiki i ozdoby choinkowe, nie zabrakło również tradycyjnych pierniczków i Mikołaja częstującego łakociami. Ten wyjątkowy

dzień, jego szczególna atmosfera, panująca serdeczność, wokół składane życzenia sprawiły, że wszyscy poczulimy nadchodzące Święta - dodał Tomasz Matlakiewicz.

Degustacja potraw

Mieszkańcy chętnie krążyli między straganami. Ten przedświąteczny czas spędzony przy choince, bożonarodzeniowej szopce i świątecznych dekoracjach, uświetniła degustacja wigilijnych potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z miejscowości: Dębiny, Zbożenna, Smogorzów, Wistka, Janików czy Stowarzyszenie „Razem dla Skrzyńska”.

Nie zabrakło tradycyjnych pierniczków z przepysznym lukrem, w bajkowych kształtach, pięknie udekorowanych, przygotowanych przez wychowan-

ków z Ośrodka w Pogroszynie oraz uczniów z Zespołu Szkół numer 2 imienia Ludwika Skowyrzy w Przysusze. Dużym zainteresowaniem cieszyły się stragany z ozdobami choinkowymi, świątecznymi dekoracjami i stroikami przygotowanymi przez uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej numer 1 i Publicznej Szkoły Podstawowej numer 2 w Przysusze, przez członków Klubu Senior w Przysusze, Warsztaty Terapii Zajęciowej w Borkowicach i Lipinach, dzieci ze świetlic wiejskich oraz lokalnych wytwórców rękodzieł szydełkowych czy wyrobów z drewna, ozdób odzwierciedlających sztukę ludową.

Choinka do kupienia

Podczas Jarmarku była możliwość kupienia między innymi świątecznego drzewka, wigilijnego karpia a także naturalnego miodu od pszczelarzy ze Stowarzyszenia Pszczelarzy Ziemi Przysuskiej.

Wśród najmłodszych uczestników Jarmarku, największej radości wywołał Mikołaj częstujący łakociami, z którym można było zrobić pamiątkowe zdjęcie, porozmawiać. To wyjątkowe wydarzenie, szczególnie atmosfera, panująca serdeczność oraz składane wokół życzenia sprawiły, że wszyscy poczulimy nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, niosące jedność i wzajemną życzliwość. ©©

Szkoła podstawowa z nowoczesną pracownią

Zwolenie

Patryk Samborski

patryk.samborski@polskapress.pl

Zakończył się remont sali informatyczno-językowej w Szkole Podstawowej imienia Władysława Jagiełły przy ul. Ludowej w Zwoleniu. Uczniowie mogą teraz skorzystać z wysokiej klasy sprzętu komputerowego, tablicy interaktywnej oraz praktycznego umeblowania sali. Gmina Zwolenie pozyskała na tę inwestycję duże dofinansowanie zewnętrzne.

Pomoc finansowa na modernizację pracowni została przyznana w ramach „Mazowieckiego Programu Dofinansowania Pracowni Informatycznych i Językowych” i wyniosła 47 tysięcy złotych. Kolejne 20 tysięcy gmina dołożyła z własnego budżetu.

- Na realizację tego zadania pozyskaliśmy znaczące dofinansowanie zewnętrzne z bu-

dżetu województwa mazowieckiego. To bardzo duża pomoc, dzięki której mogliśmy zmodernizować pracownię i zakupić nowoczesne sprzęty, czyli istotnie wpłynąć na podniesienie jakości kształcenia dzieci i młodzieży w miejscowej szkole - mówi Arkadiusz Sulima, burmistrz Zwolenia.



Arkadiusz Sulima podkreśla duże znaczenie inwestycji.

Nowy sprzęt i meble

Gmina kupiła w ramach tej inwestycji 14 komputerów stacjonarnych dla uczniów, jeden dla nauczyciela. Ponadto pracownia wzbogaciła się o 15 sztuk słuchawek, tyle samo głośników, a także 25 krzeseł dla uczniów oraz krzesło obrotowe dla nauczyciela. Została zakupiona również nowoczesna interaktywna tablica o szerokości 65 cali. Wykonana została również nowa instalacja elektryczna, sieci LAN, a także kupiona licencja programu biurowego.

Jest nowocześnie

Warto przypomnieć, że głównym celem inwestycji jest zwiększenie dostępu dla dzieci i młodzieży do nowoczesnych rozwiązań informatycznych i pomocy dydaktycznych.

- Chcemy unowocześniać nasze placówki edukacyjne i dawać uczniom narzędzia do zdobywania wiedzy na takim poziomie,

na jakim jest ona przekazywana nowoczesnych szkołach. Każdy kolejny krok będzie nas do tego zbliżał - podkreśla Arkadiusz Sulima.

Inwestycja została dofinansowana właśnie z tego względu. Projekt pozwolił gminie ubiegać się o pomoc finansową na zakup nowoczesnego sprzętu i niezbędnych oprogramowania, a także elementów wyposażenia sali. Wniosek został dobrze oceniony i dzięki pozyskanemu dofinansowaniu uczniowie zwoleniejskiej podstawówki otrzymali do swojej dyspozycji bardzo nowoczesny sprzęt.

- Niezmiernie nas to cieszy i napędza do dalszego działania w tym zakresie, czyli wyszukiwania programów pomocowych służących rozwojowi placówek edukacyjnych i aplikowania o kolejne środki zewnętrzne - podsumowuje Grzegorz Molendowski, zastępca burmistrza. ©©

AUTOPROMOCJA

009493692

ZAMÓW PRENUMERATĘ „ECHA DNIA”

CZYTAJ „ECHO DNIA” BEZ WYCHODZENIA Z DOMU I ODBIERZ PREZENT

- PRENUMERATA MIESIĘCZNA INDYWIDUALNA
47 ZŁOTYCH – **OSZCZĘDNOŚĆ 32,10 ZŁOTEGO***
- PRENUMERATA KWARTALNA INDYWIDUALNA
141 ZŁOTYCH – **OSZCZĘDNOŚĆ 98,05 ZŁOTEGO***
- PRENUMERATA PÓŁROCZNA INDYWIDUALNA
282 ZŁOTE – **OSZCZĘDNOŚĆ 193,10 ZŁOTEGO***
- PRENUMERATA ROCZNA INDYWIDUALNA
564 ZŁOTE – **OSZCZĘDNOŚĆ 406 ZŁOTYCH***

*oszczędność wynika z różnicy między ceną „Echa Dnia” w sprzedaży detalicznej, a ceną „Echa Dnia” w prenumeracie



PRENUMERATĘ MOŻESZ ZAMÓWIĆ
U LISTONOSZA LUB W KAŻDYM URZĘDZIE
POCZTOWYM **DO PIĄTKU, 20 GRUDNIA**

PREZENTY DLA PRENUMERATORÓW

PRENUMERATA PÓŁROCZNA

KALENDARZ TRÓJDZIELNY
„ECHA DNIA” LUB KALENDARZ
KSIĄŻKOWY „ECHA DNIA”
I JEDNA DOWOLNIE
WYBRANA CZĘŚĆ KSIĄŻKI
„ŚWIĘTOKRZYSKIE SMAKI”

PRENUMERATA ROCZNA

ZESTAW PRZYPRAW
OD FIRMY PRYMAT
I KOMPLET TRZECH
KSIĄŻEK
„ŚWIĘTOKRZYSKIE SMAKI”



Aby odebrać prezent należy zgłosić się wraz z dowodem zakupu do **Biura Obsługi Czytelnika „Echa Dnia” Aleja IX Wieków Kielc 4**, w dniach **poniedziałek-piątek w godzinach 9-16 do końca stycznia 2020 roku**
Ilość prezentów ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Drobne

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce,
tel. 41 349-53-10, fax 41 332-45-40
bri@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE ■ KOMUNIKATY
■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA ■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA
■ ROLNICZE ■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA ■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 000 zł, rata 572,
730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

APTEKA Codzienna w Radomiu
zatrudni magistra farmacji.
604-272-594.

MALARZ/TAPECIARZ - Niemcy,
Bezpłatne mieszkanie i auto. Tel:
539 343 726

MALOWANIE, DOCIEPLENIA -
Niemcy - praca od zaraz. Telefon:
774270543 lub 662187368. Cert. 9875

OPIEKUNKI do Niemiec tel.
730497770 www.ambercare24.pl
dzisiaj 70 ofert!

PRACA w Niemczech dla kobiet
i mężczyzn, sortowanie surowców
wtórnych, demontaż RTV, rozładunek
paczek, kierowca kat. C, operator
wózka widłowego. Premie do 150
EUR! Kielce, ul. Paderewskiego 31/2,
tel. 41 368 03 82, 669 504 295, Radom
ul. 25 Czerwca 34, tel. 48 386 92 35,
727 010 119, www.remax-praca.pl

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

ODTRUWANIE, CALL-MED 413698276.

GINEKOLOGIA

! 515417467 Ginekolog farmakologia

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe,
układanie, remonty, tel. 604-578-046.

MONTAŻOWE

BRAMY, Drzwi, Napędy.
Autoryzowany Partner
HORMANN. Domaszowice 174
F, 41/342-84-32, 604-517-600,
hormann@kielce.com

Turystyka

OBOZY I KOLONIE

ORGANIZUJESZ kolonie, obozy - 3 hale
sportowe. Jastrzębia Góra "Hutnik" -
512 092 317, www.hutnik.net

REKLAMA

009491607

Burmistrz Miasta i Gminy Opatowiec

informuje, że

na dzień **20 stycznia 2020 roku godz. 11.00** został ogłoszony **I przetarg ustny nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w miejscowości Mistrzowice, oznaczonej numerem ewidencyjnym 150/2 o pow. 0,21 ha.

Więcej informacji: tel. 41 351 80 52 wew. 21, pokój numer 4 w Urzędzie Miasta i Gminy w Opatowcu.

REKLAMA

009490998

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI

Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w Kielcach
działając na podstawie art. 110w §3 w związku z art. 114 ustawy z dnia 17.06.1966r.
o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jednolity Dz. U. z 2019r., poz. 1438 ze zm.)
podaje do publicznej wiadomości, iż

w dniu 29.01.2020 r. o godzinie 11:00

w siedzibie Drugiego Urzędu Skarbowego w Kielcach, przy ulicy Częstochowskiej 20, pok. 102 (I piętro) odbędzie się pierwsza licytacja prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego numerem działki nr 1/27 wraz ze stojącymi na tej działce budynkami handlowo-usługowymi stanowiącymi odrębną nieruchomość, dla którego Sąd Rejonowy w Kielcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr K11L/00093459/7. Przedmiot licytacji należy do HOSSA Krzysztof Wąder i wspólnicy sp.j. i znajduje się pod adresem: Kielce, ul. Żelazna 22.

Oszacowana wartość prawa użytkowania wieczystego wynosi 15.680.000,00 zł. Cena wywoławcza, za którą przedmiotowe prawo można nabyć w terminie pierwszej licytacji wynosi 75% oszacowanej wartości, tj. 11.760.000,00 zł. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium. Wysokość wadium jakie licytant przystępujący do licytacji powinien złożyć wynosi 1/10 części oszacowanej wartości, tj. 1.568.000,00 zł. Wadium winno być złożone w gotówce w dniu licytacji do godz. 10:00 lub wpłacone na konto organu egzekucyjnego (w tym przypadku wadium musi się znajdować na rachunku organu egzekucyjnego do godz. 10:30 dnia licytacji), tj. na rachunek Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w Kielcach o nr :

42 1010 1238 0850 1013 9120 1000

albo złożone w postaci czeku potwierdzonego, wystawionego na Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w Kielcach, w dniu licytacji przed jej rozpoczęciem.
Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w Kielcach zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyny.

AUTOREKLAMA

regioDOM
Nieruchomości bliżej Ciebie

To co... Sprzątamy?

...Nieeee... Znajdziemy nowe...



Sprawa SKOK Wołomin. Były minister został zatrzymany przez CBA

Warszawa
Wojciech Rogacin
redakcja@polskates.com.pl

Funkcjonariusze CBA zatrzymali trzy osoby w związku ze śledztwem dotyczącym sprawy SKOK Wołomin. Jednym z zatrzymanych jest Marcin D., znany adwokat, były podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa w latach 2004-2005 oraz były mąż Marty Kaczyńskiej.

Jak poinformowało Centralne Biuro Antykorupcyjne, funkcjonariusze CBA ze Szczecina i Krakowa zatrzymali trzy osoby w związku ze śledztwem dotyczącym upadłego SKOK Wołomin. Swoje oszczędności straciło około 250 tysięcy osób. SKOK Wołomin upadł w lutym 2015 roku. Z jego kasy wyprowadzono ponad trzy miliardy złotych (więcej niż w przypadku głośnej afery Amber Gold), a w sprawę zamieszani byli groźni gangsterzy.

- Prowadzone wspólnie z Prokuraturą Regionalną w Szczecinie postępowanie dotyczy nadzoru nad SKOK Wołomin w latach 2012-2014 r., w tym powoływania się na wpływy w instytucji państwowej. Czynności odbyły się w Gdyni, Szczecinie i pod Warszawą. Obecnie prowadzone są przeszukania - informowało CBA. Jeszcze w poniedziałek zatrzymane osoby miały zostać przewiezione do prokura-

tury w celu postawienia im zarzutów.

To nie pierwsze zatrzymanie związane ze śledztwem ws. SKOK Wołomin. Rok temu w grudniu byli szefowie Komisji Nadzoru Finansowego - Andrzej Jakubiak i Wojciech Kwaśniak - oraz sześciu innych byłych urzędników usłyszało zarzuty przekroczenia uprawnień wraz z domyślnym uzyskaniem „korzyści majątkowej” za brak nadzoru nad SKOK Wołomin.

Zatrzymani usłyszeli zarzuty z art. 231 par. 2 kodeksu karnego, który mówi o tym, że funkcjonariusz publiczny, który w zamian za łapówkę przekracza swoje obowiązki lub ich nie dopełnia, popełnia przestępstwo. Grozi za to nawet dziesięć lat więzienia.

W tej sprawie ciekawym wątkiem było pobicie Wojciecha Kwaśniaka, do którego doszło w 2014 roku. Miał on zostać brutalnie napadnięty na polecenie mafii w związku z kontrolą prowadzoną w SKOK Wołomin. Kwaśniak cudem uniknął śmierci z rąk napastnika.

Pod koniec lutego 2019 roku Sąd Rejonowy w Szczecinie uznał, że „nie istnieje duże prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego” przez Jakubiaka i Kwaśniaka. Zdaniem sądu, zatrzymanie byłych szefów Komisji Nadzoru Finansowego było niezasadne. ©P

Zbadają ustawę dyscyplinującą sędziów, w środę demonstracje

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Warszawa

Komisja Europejska będzie analizować projekt tzw. ustawy dyscyplinującej sędziów pod kątem zgodności z unijnym prawem. - Ta ustawa jest niezgodna z konstytucją - mówi dr hab. Ryszard Piotrowski i przekonuje, że jeśli wejdzie ona w życie, to będzie to oznaczało początek polexitu. Na środę zaplanowano protesty w obronie sędziów.

Projekt ustawy dyscyplinującej sędziów jest pokłosiem wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ws. KRS i Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. PiS przekonuje, że chce uniknąć chaosu prawnego i podważania przez jednych sędziów wyroków i statusów innych sędziów.

Według polityków opozycji i wielu prawników, projekt ustawy jest niezgodny z konstytucją i jest zagrożeniem dla praworządności w Polsce.

- Projekt ustawy jest niezgodny z konstytucją, ponieważ narusza niezależność sądów i niezawisłość sędziów, narusza zasady: podziału władzy, prymatu konstytucji, demokratycznego państwa prawnego, prawa do sądu, a także zasadę przestrzegania przez Polskę prawa



W środę na ulice polskich miast mogą wyjść tysiące obywateli, którzy sprzeciwiają się tzw. ustawie dyscyplinującej sędziów

USTAWA DYSCIPLINUJĄCA

W ŚRODĘ PROTESTY W CAŁEJ POLSCE

W środę o godzinie 18 w wielu polskich miastach odbędą się protesty przeciwko nowym przepisom, które proponuje Prawo i Sprawiedliwość. Demonstracje organizują m.in. stowarzyszenia prokuratorów i sędziów, KOD oraz Obywatele RP. „To koniec trójpodziału władzy oraz krok w kierunku wyprowadzenia Polski z Unii Europejskiej! Wzywamy wszystkich do protestu!” - apelują organizatorzy.

międzynarodowego - ocenił w rozmowie z Agencją Informacyjną Polska Press dr hab. Ryszard Piotrowski, konstytucjonalista.

Według niego, „konsekwencje będą całkowicie negatywne”. - Nastąpi pogłębienie niepewności prawa i poważne ryzyko związane z zagrożeniem stanu praworządności w Polsce na skutek ignorowania wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 19 listopada i kolejnych, a więc będziemy mieli do czynienia z systemowym zagrożeniem praworządności i może to prowadzić do polexitu (wyjścia Polski z UE) - uważa Piotrowski.

Jak mówi, ustawa dyscyplinująca sędziów będzie mogła zostać oceniona przez Trybunał Konstytucyjny. - Ale jak wiemy, są wątpliwości co do legalności

samego TK z uwagi na jego skład i sposób wyznaczenia prezesa TK, zatem to jest droga być może donikąd - ocenił. - Po drugie, zawsze sędziowie sądów powszechnych i Sąd Najwyższy będą władni oceniać tę ustawę, odmawiając stosowania się jej postanowieniom - dodaje Piotrowski i podaje jeszcze trzeci scenariusz. - Istnieje prawdopodobieństwo kwestionowania tej ustawy w trybie postępowania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, ze względu na to, że obarcza wszystkie wyroki wydane po jej wejściu w życie immanentnym ryzykiem niezgodności z art. 6 konwencji (prawo do niezależnego sądu).

Projektowi ma przyrzeć się Komisja Europejska. Urzędnicy przeanalizują ją pod kątem zgodności z prawem UE.

Tymczasem do prezesa i polityków PiS, popierających ustawę, dołączył prezydent, który podkreśla, że jest ona wzorowana na rozwiązaniach z państw zachodnich. - Regułą w krajach demokratycznych jest to, że sędziowie nie zabierają głosu w sprawach politycznych i nie mieszają się w politykę i to jest norma, która jest przestrzegana przede wszystkim w krajach na zachodzie Europy - przyznał w rozmowie z dziennikarzami. - (...) Nie widzę nic złego w tym, żeby podobne przepisy, jak w innych krajach, zostały u nas wprowadzone - podsumował. ©P

Z POLITYKI



Warszawa
Bosak zostawia Korwin-Mikkego daleko w tyle
Krzysztof Bosak jest zdecydowanym liderem na półmetku prawyborów Konfederacji. Wiceprezes Ruchu Narodowego zdobył najwięcej głosów podczas dotychczasowych ośmiu zjazdów. Do tej pory Bosak ma na koncie 55 głosów elektoralskich, natomiast drugi Grzegorz Braun zdobył ich 32, a Artur Dziambor 25. Co ciekawe, Janusz Korwin-Mikke zajmuje dopiero piątą lokatę na dziewięciu kandydatów. Prezes partii KORWiN ma na koncie 12 głosów elektoralskich i raczej nie liczy się już w wyścigu o nominację. (AIP)

Warszawa

Prezydent ułaskawi Jana Śpiewaka?

Prezydent Andrzej Duda spotkał się w niedzielę z Janem Śpiewakiem. Miejski aktywista został prawomocnie skazany ws. zniesławienia mecenas Bogumiły Górnikowskiej-Ćwiakalskiej. Śpiewak wielokrotnie zarzucał córce byłego ministra sprawiedliwości, że ta brała udział w nielegalnej reprivatyzacji w stolicy. Sąd drugiej instancji nakazał Śpiewakowi zapłacić 5 tys. złotych grzywny i 10 tys. zł nawiazki. Ten zapowiedział, że kary płacić nie zamierza. „Przegrałem. Sąd uczynił mnie kryminalistą. Za obronę słabszych, za obronę sprawiedliwości. Za ujawnienie, że córka ministra Ćwiakalskiego brała udział w nielegalnej reprivatyzacji kamienicy na Ochocie jako kurator 120-latka” - napisał Śpiewak na Facebooku. Górnikowska twierdzi, że nie jest to prawdą, a Śpiewak chciał ją zniesławić. Prezydent Andrzej Duda stwierdził, że jeśli trafi do niego wniosek o ułaskawienie Śpiewaka, to zostanie on wnikliwie zbadany. (AIP)

Z KRAJU

Warszawa

Tokarczuk przekazała medal na WOŚP

Olga Tokarczuk, laureatka literackiego Nobla za 2018 r., przekazała jedną z replik medalu noblowskiego na aukcję charytatywną Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. - Zanimówiłem, gdy Olga wręczała nam ten medal. Jesteśmy nieprawdopodobnie szczęśliwi. Zapraszamy do licytacji, ale przede wszystkim zapraszamy wszystkich, abyście sięgali po książki Tokarczuk, abyśmy mogli wszyscy razem cieszyć się poczuciem dumy, że mamy kolejną polską noblistkę - powiedział Jerzy Owsiak. (AIP)



Wpadka SOP. Kanclerz Angela Merkel musiała zmienić limuzyny

Warszawa

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Kanclerz Niemiec Angela Merkel w trakcie grudniowej wizyty w Polsce musiała przesiąść się z pancernej limuzyny do innego auta Służby Ochrony Państwa, bo kierowca SOP błędnie stwierdził, że auto się zepsuło.

6 grudnia br. Angela Merkel odwiedziła obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Za ochronę i transport kanclerz Niemiec odpowiadała Służba Ochrony Państwa. Funkcjonariusze mieli ją zawieźć z lotniska w Balicach do oddalonego o około 50 kilometrów Oświęcimia. Po drodze Merkel musiała przesiąść się z pancernej limuzyny do innego auta Służby Ochrony Państwa, ponieważ kierowca ocenił, że li-



Kierowca limuzyny, którą podróżowała Merkel, ocenił, że pojazd ma awarię. Okazało się, że miał włączone ograniczenie prędkości

muzyna uległa awarii i wpadł w panikę - ustalił TVN24.pl. Okazało się, że pojazd się nie popsuł, a jedynie miał ustawione ograniczenie prędkości, które można było w prosty sposób wyłączyć.

Według informacji TVN24.pl, za kierowcą sie-

dział były pirotechnik z około rocznym stażem jako kierowca VIP-ów. - Nie doświadczony kierowca, który jechał z Merkel, wpadł w panikę po tym, jak samochód miał chwilowe problemy z mocą. To absolutna kompromitacja - ocenił informator portalu. ©P

„Rewolucyjny” rząd na Wyspach i trudny czas dla imigrantów

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl



London

Zaczyna się rewolucja Borisa Johnsona po wygranych wyborach parlamentarnych. Premier zapowiada „rewolucyjny” rząd, który przekształci gospodarkę do warunków po wyjściu Wysp z Unii Europejskiej.

Aż jedna trzecia ministrów wyjdzie z rządu po dniu Brexitu, który zaplanowano na 31 stycznia 2020. Posady utraci nie tylko wielu szefów resortów, zlikwiduje się sporo departamentów, a niektórych urzędników zastąpią zewnątrzni eksperci i to oni zajmą się przekształcaniem gospodarki.

Wprowadzenie nowych twarzy do rządu podyktowane jest wyborczą arytmetyką. Johnson chce zadowolić robotników z północnej i środkowej Anglii, którzy byli głównie zwolennikami Partii Pracy, jednak w wyborach postawili krzyżyk przy Torysach.

Zostanie zlikwidowany resort ds. Brexitu, w jego miejsce powstanie departament ds. granic i migracji, niezależny od ministerstwa spraw wew-



Boris Johnson jest przekonany, że wynegocjuje z Unią Europejską korzystny dla Wielkiej Brytanii traktat handlowy. Na początek chce jednak dokonać gruntownych zmian w rządzie

nętrnych oraz biura krajowego. Ministerstwo handlu zaś połączy się z departamentem ds. biznesu.

Brexit, a potem umowa

Johnson powtarza, że „dokończy Brexit” do 31 stycznia, a potem uzgodni nową umowę

handlową z Unią. Ma to zrobić do końca przyszłego roku. Tak zapowiada minister gabinetu Michael Gove. Ma jednak co do tego wątpliwości główny negocjator Unii Europejskiej Michel Barnier. Jego zdaniem, materia jest wyjątkowo trudna i zanoszą się na żmudne ro-

zmowy. Barnier ostrzega brytyjskich kolegów, że Unia nie pójdzie na żadne ustępstwa.

Postawić zdrowie na nogi

Kolejnym jego priorytetem, zapowiadany w czasie kampanii wyborczej, jest zwiększenie środków na publiczną służbę

POLITYKA

POLACY MUSZĄ SKŁADAĆ SPECJALNE WNIOSKI

Polacy, którzy będą chcieli pozostać po Brexicie na Wyspach Brytyjskich, dla zachowania swoich praw muszą do końca przyszłego roku złożyć specjalny wniosek o status pozwalający na pozostanie w tym kraju. Jak na razie składanie takich wniosków przez naszych rodaków idzie opornie.

Do takiego kroku nawoływały polskie portale na Wyspach, zachęcał do tego również polski ambasador w Londynie. I choć w ostatnim czasie dało to pewne rezultaty, to szacuje się, iż wnioski złożyła mniej niż połowa z milionów polskich imigrantów.

między innymi publiczną służbą zdrowia.

Padają z ust rządzącej Partii Konserwatywnej inne populistyczne hasła obarczające winą za zło na Wyspach imigrantów właśnie. Zgodnie z tym, co zapewniali Torysi, idą złe czasy dla przybyszów, którzy będą chcieli osiedlić się na Wyspach. Jednym ze skutków Brexitu ma być zasada, że nowi przybysze z krajów Unii będą nabywać prawo do świadczeń socjalnych po pięciu latach pobytu, a nie - jak dziś obowiązywało - po trzech miesiącach.

Opłata za służbę zdrowia

Planuje się podwyższyć z 400 do 625 funtów rocznie opłatę od cudzoziemców za dostęp do usług publicznej służby zdrowia. Większość chętnych do podjęcia pracy w Wielkiej Brytanii będzie musiała udokumentować, że dostali propozycję zatrudnienia. Nie dotyczy to jedynie ludzi o bardzo wysokich kwalifikacjach zawodowych w specjalnościach, których potrzebuje brytyjska gospodarka, oraz tych, którzy w Wielkiej Brytanii chcą podjąć własną działalność biznesową.

Spekuluje się, że Johnson będzie miał problemy z wynegocjowaniem nowej umowy handlowej z Brukselą. On sam powtarza, że w ostateczności będzie Brexit bez umowy. ©©

Turcja grozi zamknięciem bazy z amerykańską bronią jądrową

Ankara

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Widmo sankcji amerykańskich wobec Turcji i rezolucja Senatu USA wymierzona w ten kraj skłoniła prezydenta Erdogana do zagrożenia Waszyngtonowi, iż zamknie bazę turecką, w której Amerykanie składują broń atomową.

Turcja grozi zamknięciem bazy lotniczej Incirlik, w której znajduje się kilkadziesiąt amerykańskich głowic nuklearnych. To odpowiedź na groźby amerykańskich sankcji i rezolucję Senatu USA, która uznaje masowe zabójstwa Ormian sto lat temu za ludobójstwo - powiedział prezydent Tayyip Erdogan. - Jeśli musimy podjąć taki krok, mamy do tego uprawnienia... Jeśli to ko-

nieczne, zamkniemy Incirlik - dodał w telewizji A Haber.

Erdogan zagroził, że Turcja może też zamknąć bazę radarową Kurecik, jeśli to będzie konieczne. - Jeśli grożą nam wprowadzeniem sankcji, odpowiemy na nie - mówił Erdogan i zasugerował, że Turcja może również odpowiedzieć rezolucjami parlamentarnymi uznającymi zabójstwa rdzennych Amerykanów w minionych stuleciach za ludobójstwo.

Sankcje amerykańskie na Turcję są pochodną decyzji Ankary o zakupie rosyjskich systemów obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej S-400. Kiedy Turcja wystąpiła do Moskwy o chęć kupna tego nowoczesnego sprzętu, podniosły się głosy krytyki w Waszyngtonie.

Przypominano, że Turcja, członek NATO, decyduje się na zakup sprzętu wojskowego

w Rosji, uznawanej przez sojusz za nieprzyjaciela. Dlatego też Waszyngton zdecydował się wstrzymać możliwość zakupu przez Ankarę najnowocześniejszych myśliwców F-35. Amerykanie tłumaczyli, że Rosjanie mogliby rozpracować „niewidzialne” dla radarów maszyny, przez co byłoby łatwym celem dla wspomnianych rosyjskich systemów obrony przeciwlotniczej.

Mimo ostrzeżeń Turcja postawiła na swoim i dobiła targu z Moskwą, teraz finalizuje już dostawę elementów tego systemu. Wspomniana baza, w której Amerykanie składują ładunki jądrowe, stała się już kilka lat temu kością niezgody między Turcją i USA. Stało się to po tym, jak prezydent Erdogan zasugerował, iż z części tego kompleksu mogliby korzystać Rosjanie. ©©

Władze Australii ostrzegają: Nadciąga kolejna fala pożarów

Sydney

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Australijskie władze wysłały ostrzeżenia o pożarach buszu, które ogarniają wschodnie stany Nowej Południowej Walii i Queensland. Od września zginęło sześć osób, kilkadziesiąt jest rannych.

Płomienie zniszczyły 700 domów, wiele miast przesłoniętych jest dymem. Winą za pożary i ekstremalne warunki pogodowe obarcza się zmiany klimatyczne. Dlatego rozgorzała na antypodach debata publiczna na temat potrzeby działań na rzecz ochrony klimatu.

Specjaliści zwracają uwagę na fakt, iż w ubiegłym tygodniu część Sydney miała 20-krotnie gorszą jakość powietrza niż zakładają to normy. Chmury



W najbliższym czasie temperatury w wielu rejonach Australii będą przekraczać ponad 40 stopni Celsjusza

dymu spowodowały wzrost przyjeżdż do szpitali, są apele o ogłoszenie stanu alarmowego. W walce z pożarami strażacy użyli niecodziennej techniki. Próbowali wykorzystać niższe temperatury do „spalania wstecznego” - taktyki celo-

wego rozpalania małych pożarów w celu usunięcia roślinności przed nadejściem głównej fali ognia.

Ale ta taktyka nie powiodła się. Z kolei prognozy nie są korzystne, nadciąga następna fala upałów. ©©

Z ŻYCIA GWIAZD

GWIAZDY

Górniak, Kozidrak i Rodowicz zarobią krocie w Sylwestra

Ujawniono stawki dla gwiazd, które wystąpią na tegorocznych imprezach sylwestrowych. Jak podaje „Super Express”, tegoroczną rekordzistką jest Edyta Górniak, która za występ w Sylwestrze TVN zarobi 130 tys. zł. Za występ na tej samej imprezie Beata Kozidrak otrzyma 110 tys. zł, natomiast za udział organizowanym przez TVP Sylwestrze w Zakopanem 90 tys. zł otrzyma Maryla Rodowicz.



FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

SHOW-BIZNES



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Poznaliśmy zwycięzcę programu „BigBrother”

W finale tego popularnego show znaleźli się: Kamil Lemieszewski, Wiktor Stadniczenko oraz Martyna Lewandowska. Podczas niedzielnego programu ogłoszony został zwycięzca. Wygrał Kamil Lemieszewski, który wzbu- dzał swoim zachowaniem wiele kontrowersji, ale jednocześnie - jak widać - zaskarbił sobie sympatię widzów. W nagrodę otrzymał m.in. czek na 100 tys. złotych.

Julia Wieniawa uwielbia grać w tenisa

Piękna i bardzo popularna aktorka Julia Wieniawa regularnie dba o formę fizyczną. Niedawno w mediach społecznościowych zamieściła zdjęcie z kortu tenisowego, podkreślając, że to jej „nowa zajawka”. Oczywiście internauci od razu zauważyli, że „chyba nie ma sportu, którego Julka nie spróbowała”. Taką postawę można tylko pochwalać, bo przecież sport to zdrowie.

GWIAZDY



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Krychowiak spędza czas w Australii

Polski piłkarz Grzegorz Krychowiak znany jest z zamiłowania do modnych ubrań, ale również do podróży. Ze swoimi fanami podzielił się zdjęciem z Australii, na którym widać, że sportowiec sam próbuje swoich sił w fotografii. Do zdjęcia pozuje na tle m.in. pięknych palm. Internauci od razu zaczęli dopytywać sportowca, czy ma w planach odwiedzenie również Nowej Zelandii. Krychowiak przyznał, że ma taki plan.

TV HIT

FILM



Czarny Czwartek. Janek Wiśniewski padł

KINO POLSKA 20:00
Wybrzeże, grudzień 1970 r. Stocznicywoy podejmują strajk, domagając się wyższych zarobków. Oddziały wojska i milicji zostają wysłane przeciw strajkującym.

FILM



Złota astronauta

TVN 7 22:15
Spencer Armacost (Johnny Depp) jest młodym astronautą. W trakcie naprawiania uszkodzonego satelity miał wypadek. Po powrocie na Ziemię dziwnie się zachowuje, co niepokoi jego żonę, Jillian.

FILM



Wyścig śmierci

TVN 21:35
Stany Zjednoczone, rok 2012. Wpłątany w zabójstwo żony zwycięzca wyścigów NASCAR ma szansę na zwolnienie z zakładu karnego. Ma wziąć udział w wyścigu samochodowym.

FILM



Polowanie na czarownicę

POLSAT 22:25
Behmenowi i Felsonowi grozi więzienie za dezercję. Unikną kary, jeśli podejmą się konwojowania oskarżonej o pakto- wanie z diabełem dziewczyny do odległego opactwa, gdzie zostanie osądzona.

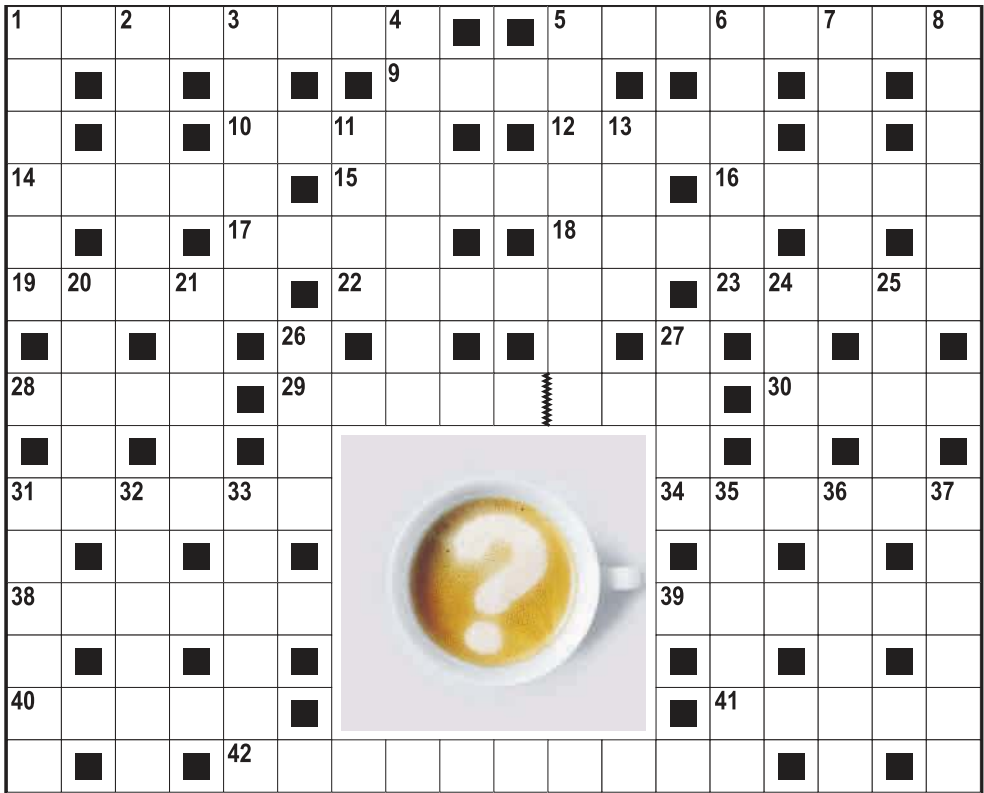
Krzyżówka nr 193

Poziomo:

- 1) górna część pieca hutniczego,
- 5) Jasnogórski w Częstochowie,
- 9) biała szata liturgiczna,
- 10) Siekierkowski w Warszawie,
- 12) najśłynniejszy czółg z czasów II wojny światowej,
- 14) bardzo cienki makaron,
- 15) dziki, wymarły koń jak marka samochodu,
- 16) ostra dyscyplina,
- 17) biblijny syn Izaaka i Rebeki,
- 18) Wenus z ...,
- 19) zamożny chłop dawniej,
- 22) 2019,
- 23) wnęka w ścianie,
- 28) wianek kielbasy myśliwskiej lub krakowskiej,
- 29) podróż samolotem w ciemnościach,
- 30) gaz dominujący w powietrzu,
- 31) zastój w gospodarce,
- 34) narzędzie wiertnicze,
- 38) odgłos walki na miecze,
- 39) stożek z bibuły używany do filtrowania,
- 40) plectrum wianków,
- 41) dawna stolica Litwy,
- 42) ... koła, rzecz niemożliwa do osiągnięcia.

Pionowo:

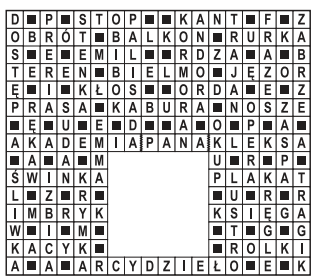
- 1) emaliowany w kuchni,
- 2) lotne cele w strzelectwie sportowym,
- 3) śnieżna zadymka,
- 4) zabawka na sznurku fru- jąca w powietrzu,
- 5) kolizja kilku aut,



- 6) imię kandydata na prezydenta RP,
- 7) syberyjski kot,
- 8) wielka gromada ludzi,
- 11) damasceńska lub hartowana,
- 13) Europejska z siedzibą w Brukseli,
- 20) dodatek do gumy do żucia,
- 21) wiele, wiele lat,
- 24) gatunek sardyń,
- 25) jare, siane na wiosnę,

- 26) duch podziemia,
- 27) bohater powieści „W pustyni i w puszczy”,
- 31) cecha bohatera,
- 32) drożdżowy placek sma- żony na patelni,
- 33) Ewa, aktorka z serialu „Złotopolscy”,
- 35) struga światła,
- 36) rośnie w lesie, parku,
- 37) uczony paradykujący w gro- nostajach.

Rozwiązanie nr 192



www.echodnia.eu

REDAKCJA ul. 25 Czerwca 60, 26-600 Radom,

tel/fax 48 38 21 100 (centrala)

email: radom@echodnia.eu

facebook/echorad

REDAGUJE KOLEGIUM
Redaktor naczelny
Stanisław Wiróbel, tel. 41-349-53-53

Zastępca redaktora naczelnego
ds. nowych mediów
Miłosz Skiba

REDAKCJA W RADOMIU

Kierownik redakcji Piotr Stańczak

Zastępca kierownika redakcji
Wojciech Szczepański

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
Radom, ul. 25 Czerwca 60,
tel. 48-382-11-01

BIURO KONKURSÓW tel. 48 382 11 00

BIAŁOBRZEGI tel. 48 38 21 163

KOZIENICE tel. 48 38 21 162

LIPSKO tel. 48 38 21 160

PRZYSUCHA tel. 48 38 21 167

SZYDŁOWIEC tel. 697 770 601

ZWOLEN tel. 48 38 21 160

PREZES ODZIAŁU POLSKA PRESS

Robert Glinkowski, tel. 41 36 36 301
robert.glinkowski@polskapress.pl

Dyrektor oddziału radomskiego Sławomir
Baćkowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sos-
nowiec Miłowice

Prenumeratę prowadzą wszystkie oddziały
„Ruchu” i urzędy pocztowe. Redakcja nie zwraca
tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie
prawo ich redagowania i skracania.

© - umieszczenie takich dwóch znaków
przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Arty-
kule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowsze-
chniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie
www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowie-
niami niniejszego regulaminu.



Nakład Kontrolowany ZKDP



POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu Dorota Stanek

Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder

Członek zarządu Paweł Fajfara

Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny

Tomasz Bocheński

Dyrektor marketingu

Sławomir Nowak, sławomir.nowak@polskapress.pl

Dyrektor zarządzający biura reklamy

Maciej Kossowski

maciej.kossowski@polskapress.pl

Dyrektor kolportażu

Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl

Agencja AIP

kontakt@aip24.pl

Rzecznik prasowy

Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.
pazio@polskapress.pl

Pilka nożna

„Fryzjer” skazany za ustawianie piłkarskich meczów

Ryszard F., znany szerzej jako „Fryzjer”, został w poniedziałek skazany przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu za udział w piłkarskiej aferze korupcyjnej z lat 2003-06. Szefa grupy przestępczej, która ustawiała mecze w ekstraklasie, uznano za winnego większości zarzutów i skazano na 4,5 roku więzienia. „Fryzjer”, były działacz Amiki Wronki, miał kierować zorganizowaną grupą przestępczą, która za pomocą łapówek ustawiała wyniki meczów piłkarskich różnych klas rozgrywkowych, z ekstraklasą włącznie. Grupa miała działać w latach 2003-06. Proces w sprawie Ryszarda F. trwał od 2012 r. Początkowo oskarżono ponad 100 osób. Część z nich przyznała się jednak do zarzutów i poddała karze dobrowolnie. Pozostali usłyszeli wyroki w 2015 r. (wątek poboczny sprawy) i w poniedziałek. Poza „Fryzjerem” na ławie oskarżonych zasiadło 30 osób.

„Fryzjera” oskarżono m.in. o ustawianie meczów takich klubów jak Widzew Łódź, Zagłębie Lubin, Zawisza Bydgoszcz i Pogoń Szczecin. Prokuratura domagała się dla niego kary sześciu lat bezwzględnego pozbawienia wolności. Ostatecznie Ryszard F. został skazany na 4,5 roku więzienia. Do tego otrzymał zakaz działalności w profesjonalnych rozgrywkach sportowych na 10 lat oraz musi zwrócić przyjętą korzyść majątkową w wysokości 25 tys. zł. Pozostałym z oskarżonych, którzy usłyszeli wyroki w poniedziałek, groziło od sześciu miesięcy (w zawieszeniu na dwa lata) do trzech lat pozbawienia wolności. F. został już wcześniej skazany w tzw. procesie Arki Gdynia. Sąd wymierzył mu 3,5 roku więzienia oraz 320 tys. złotych grzywny. „Fryzjer” odwołał się do sądu wyższej instancji, ale ten utrzymał karę. (AIP)

Pilka nożna

Tych piłkarzy nie chce Ryszard Tarasiewicz, trener GKS Tychy

Fortuna 1 Liga. Jeszcze tej zimy GKS Tychy zamierza pozbyć się przynajmniej czterech zawodników. Szukać nowych pracodawców mogą pomocnik Kacper Laszko oraz napastnicy Paweł Szołtys, Nikolas Wróblewski i Damian Nieśmiałowski. To stosunkowo młodzi zawodnicy. Szołtys i Nieśmiałowski mają po 22 lata, Wróblewski 20, a Laszko 19. Żaden z nich w rundzie jesiennej nie zaliczył ani minuty na boiskach pierwszej ligi. Na wiosnę na ich miejsca spróbują przebić się dwaj juniorzy: Marcel Misztal i Radosław Szafranski. Obaj wzięli już udział w wewnętrznej grze kontrolnej. Niewykluczone, że trener Ryszard Tarasiewicz weźmie ich także na obóz do Grodziska Wielkopolskiego (12-21.02). (AIP)



Adam Bolek (z lewej) burmistrz Białobrzegów i Jacek Kacprzak, prezes Klubu Sportowego Pilica.

Uroczysta wigilia w Pilicy Białobrzegi

Sport

Włodzimierz tyżwa

lyzwa@echodnia.eu

Członkowie różnych sekcji, zawodnicy młodzieżowi i seniorzy - w sobotę w Cechu Rzemieślników i Małych Przedsiębiorców w Białobrzegach odbyła się wspólna wigilia wszystkich członków Pilicy Białobrzegi.

Była to okazja do wspólnych rozmów, złożenia sobie życzeń, a także wręczenia nagród. Uroczystość została podzielona na dwie części.

Mnóstwo nagród dla najmłodszych

Rozpoczęła się o godzinie 17 i pojawili się na niej najmłodsi zawodnicy Pilicy: trampkarze, juniorzy oraz najmłodsi piłkarze trenujący na co dzień klubie. Nie zabrakło również młodych lekkoatletów oraz bokserów, którzy w tym roku rozpoczęli treningi w nowo powstałej sekcji bokserskiej. Towarzyszyli im trenerzy oraz opiekunowie. W sumie pojawiło się blisko 150 zawodników.

Władze klubu przygotowały dla nich specjalne nagrody w postaci kalendarzy oraz klubowych kubków, a także słodkich paczek świątecznych. Po wręczeniu upominków każdy rocznik oraz sekcja stanęli do wspólnej fotografii. Wigilia zespołu seniorów

Wielki przyjaciel Pilicy, ksiądz proboszcz

Wigilijne spotkanie zespołu seniorów rozpoczęło się o godzinie 19. Pojawili się na niej goś-

cie specjaliści między innymi burmistrz Białobrzegów, Adam Bolek, starosta powiatu białobrzezkiego Sylwester Korgul, proboszcz parafii w Białobrzegach ksiądz Artur Hejda, zawodnicy pierwszego zespołu, trenerzy, byli piłkarze oraz szkoleniowcy pracujący w naszym klubie, działacze, sponsorzy i sympatycy białobrzezkiego klubu.

Na początku spotkania wszystkich przybyłych powitał prezes Pilicy, Jacek Kacprzak. Potem kilka słów od siebie powiedział Adam Bolek.

- W tym roku oddaliśmy do użytku zmodernizowany stadion, który jest z pewnością wizytówką tego miasta. Mamy

W tym roku oddaliśmy do użytku zmodernizowany stadion, który jest z pewnością wizytówką miasta

Adam Bolek, burmistrz

do dyspozycji profesjonalną bieżnię na stadionie, przy szkole podstawowej powstała również hala sportowa. Cieszę się również, że po raz pierwszy w naszym klubie w całej jego historii zaczęła działać sekcja bokserska. Myślę, że warunki do uprawiania sportu w naszym mieście są bardzo dobre. Bardzo dziękuję zarządowi klubu za dotychczasową działalność i mam nadzieję, że w przyszłości uda nam się osiągnąć kolejne zało-

żone przez nas cele - skomentował Adam Bolek, burmistrz Białobrzegów.

Potem głos zabrał starosta białobrzezki, Sylwester Korgul.

- Pilica jest wizytówką nie tylko naszego miasta, ale również powiatu i okolicy. Bardzo cieszę się, że po raz kolejny możemy się tutaj spotkać. Dzięki Pilicy sport w naszym mieście rozwija się, a okoliczne kluby mogą uczyć się samych dobrych wzorców od naszego klubu - powiedział starosta białobrzezki.

Symboliczne nagrody

W trakcie uroczystości prezes Jacek Kacprzak wraz z innymi członkami zarządu wręczył pamiątkowe statuetki osobom, które przyczyniają się i pomagają w dalszej działalności Pilicy.

Na koniec tradycyjnie głos zabrał ksiądz proboszcz Artur Hejda, który życzył, aby nadchodzące święta minęły w atmosferze rodzinnego spokoju i ciepła, a nadchodzący 2020 roku obfitował w kolejne sukcesy sportowe.

- Życzę Wam, aby w klubie wychowali się kolejni wielcy sportowcy jak Lewandowski, Błaszczykowski, Kozakiewicz czy też następcy białobrzezkiego boksera Andrzeja Fonfary - zakończył z uśmiechem ksiądz Hejda.

Wszyscy przybyli na spotkanie podzielili się opłatkiem i wspólnie udali się do specjalnie przygotowanych wigilijnych stołów, gdzie mogli spróbować tradycyjnych potraw wigilijnych. ©©

Oldboje zagrali w Bydgoszczy

Pilka nożna

Włodzimierz tyżwa

lyzwa@echodnia.eu

Już po raz osiemnasty odbył się memoriał Andrzeja Brończyka. Oldboje z Polski oraz Niemiec i Litwy kolejny raz uczcili pamięć świetnego bramkarza Zawiszy Bydgoszcz, który - przypominamy - zmarł nagle 31 grudnia 2000 roku. Już rok później Jego znajomi i przyjaciele postanowili zorganizować turniej ku pamięci popularnego „Kini”.

Pośród 16 zespołów zagrała drużyna Oldboys Radom, która dotarła do finału i przegrała... po rzutach karnych.

W Bydgoszczy rozegrano turniej oldbojów, podczas którego upamiętniono Andrzeja Brończyka, legendarnego bramkarza tamtejszego Zawiszy. Drużyna oldbojów radomskich złożona była w głównej mierze z byłych piłkarzy Broni Radom i Radomiaka Radom pokazała się z bardzo dobrej strony.

- Jechaliśmy do Bydgoszczy przede wszystkim spotkać się, spędzić ze sobą trochę czasu, pokopać razem piłkę, ale też po cichu liczyliśmy na to, aby sprawić jakąś niespodziankę. Zabawa była znakomita, a my z każdym meczem rozkręciliśmy się apetyty rosły. Chcieliśmy wrócić z jakimś trofeum i to się udało. Co ważne, ponownie jak za dawnych lat poczuliśmy tę adrenalinę. Dzięki jemy też sponsorom, bo bez nich na pewno nie udało by się pojechać: Urząd Miejski Radom, Radomski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, Complex Bruk Sucha, Met Bud Radom, Styropmin - opowiada Sylwester Sokół, który obok Jana Makowieckiego pełnił rolę trenera radomskiej ekipy.

- Świetna przygoda, bardzo fajna zabawa, trochę szkoda, bo w finale niewiele brakowało nam do zwycięstwa - dodał

Krzysztof Banaszkiewicz, były piłkarz Broni Radom.

Kadra Radom Oldboys: Jan Makowiecki, Sylwester Sokół (trenerzy) - Tadeusz Łukiewicz, Sebastian Przyrowski, Mikołaj Skórnicki, Jacek Gogacz, Robert Wicik, Dariusz Rysiewski, Marcin Rosłaniec, Robert Stępniewski, Piotr Cichawa, Karol Stępniewski, Krzysztof Banaszkiewicz.

Wyniki radomskiej drużyny

Faza grupowa: Radom - Oldboys Żuromin 1:1 (bramka Krzysztof Banaszkiewicz)

Radom - Flota Świnoujście 0:1

Radom - Chrobry Głogów 3:0 (Piotr Cichawa dwie, Robert Stępniewski jedną)

Świetna przygoda, bardzo fajna zabawa, trochę szkoda, bo w finale niewiele brakowało do wygranej

Krzysztof Banaszkiewicz, piłkarz Broni Radom

Ćwierćfinał:

Radom - ŁKS Łódź 1:1 (Robert Stępniewski), karne 2:1

Półfinał:

Radom - Chemik Bydgoszcz 3:0 (Sylwester Sokół, Piotr Cichawa, Robert Stępniewski).

Finał:

Radom - Flota Świnoujście 2:2, karne 0:1 (Jacek Gogacz, Robert Stępniewski).

MVP turnieju uznano Adama Kardasa z Chemika. Najlepszym bramkarzem został Marek Ufnal ze Świnoujścia. Królem strzelców był Grzegorz Skwara także ze Świnoujścia, który strzelił pięć goli. Tyle samo trafién mieli na koncie Kardas i Szymon Maziarz z Chemika, ale zajęli niższe miejsce, ponieważ ich zespół był gorszy od ekipy ze Świnoujścia. ©©



Reprezentacja radomskich oldbojów w memoriale imienia Andrzeja Brończyka zajęła w Bydgoszczy drugie miejsce.

Siatkarska awantura podczas spotkania Czarnych ze Skrą

Włodzimierz Łyżwa
lyzwa@echodnia.eu



Siatkówka | PlusLiga

Cerrad Enea Czarni Radom 1
PGE Skra Bełchatów 3

(19:25, 25:18, 31:33, 22:25)

Cerrad Enea Czarni: Vincić 2, Butryn 16, Protopsaltis 16, Włodarczyk 10, Pajenk 11, Grzechnik 7, Ruciak (libero), Masłowski (libero) oraz Filip 1, Kędzierski 0, Firszt 3.

PGE Skra: Łomacz 1, Petković 17, Ebadipour 13, Szalpak 9, Kochanowski 10, Huber 16, Piechocki (libero) oraz Droszyński 0, Katić 1, Kłos 0.

MVP: Norbert Huber (PGE Skra).

Przyjazd 8-krotnego mistrza Polski PGE Skry Bełchatów do Radomia wzbudził bardzo duże zainteresowanie. Na trybunach był komplet publiczności, blisko dwa tysiące widzów.

Czarni bez Borucha, Skra bez Wlazłego

Oba zespoły przystąpiły do tego meczu w nie najmocniejszych składach. Radomia nie bez środkowego bloku Damiana Borucha, który narzeka na bóle kręgosłupa. Z kolei w PGE Skrze zabrakło tym razem atakującego Mariusza Wlazłego, który wprawdzie przyjechał ze swoją drużyną

do Radomia, ale nie zagrał z powodu choroby.

Czterech byłych siatkarzy

W kadrze PGE Skry gra czterech byłych siatkarzy radomskiej drużyny, przyjmujący Artur Szalpak i Piotr Orczyk, środkowy blok Norbert Huber i rozgrywający Kamil Droszyński.

Blisko 150 minut trwał mecz Czarnych ze Skrą. Podopieczni trenera Roberta Prygla nie wykorzystali szansy zdobycia choćby jednego punktu w tym

Najbardziej boli to, że w tym meczu końcówkę trzeciego seta, my oddaliśmy, a nie Skra wywalczyła.

Robert Prygiel, trener Cerradu Enea Czarni Radom

meczu.

Dwie czerwone kartki

W trzecim secie mieli kilka piłek meczowych, ale ich nie wykorzystali. Właśnie trzecia partia była bardzo emocjonująca i trwała aż ... 49 minut. Przy stanie 26:25 dla bełchatowian, pod siatką miała miejsce ogromna awantura. Sędzia musiał sięgnąć po kartki, żółte i czerwone. Dostali je Michał Filip i Milad Ebadipour. Trenerzy

wykorzystali wszystkie przerwy na żądanie, a gra na przewagę była obserwowana przez publiczność na stojąco. Końcowe wymiany rozegrano już w atmosferze karczemnych awantur. Ostatecznie wygrała Skra 33:31. Było to momentami bardzo dobre siatkarskie widowisko w małej radomskiej hali.

Mówi Robert Prygiel, trener Cerrad Enea Czarni

- Chyba wszyscy, co trochę interesują się sportem mogą sobie wyobrazić, jak to sportowca boli, że jesteś bardzo blisko. Najbardziej boli, że końcówkę trzeciego seta my oddaliśmy, a nie Skra wywalczyła. Zdobywamy punkty dobrą zagrywką, wyblokiem, kontratakami, a później oddajemy bezpośrednim błędem własnym. W statystykach ten mecz był identyczny. Obie drużyny bardzo dobrze reagowało blok - obrona. Nie można być złym na atakujących, bo zarówno my postawiliśmy wysoko poprzeczkę, jak i Bełchatów. Jedyna różnica, że my popełniłmy 12 błędów bezpośrednich w ataku, a oni 8. Kolejny mecz na tej sali, gdzie trzymamy przeciwnika za gardło i nie potrafimy go dobić.

Mówi Bartłomiej Grzechnik, siatkarz Czarnych

- Myślę, że długo zostanie nam w pamięci ten mecz. Bardzo

duży niedosyt, że nie urwaliśmy chociaż jednego punkcika. Bardzo żałujemy, że nie doprowadziliśmy do tie-breaka. Trzeba przyznać, że drużyna z Bełchatowa zachowała więcej zimnej krwi w końcówkach i zagrywała bardzo dobrze.

W piątek z Asseco Resovia

Tegoroczne granie, siatkarze Cerradu Enei Czarnych Radom zakończą już w piątek, meczem z Asseco Resovią w Rzeszowie. Ten mecz pokaże telewizja Polsat Sport. ©©

Wyniki pozostałych meczów. Verva Warszawa Orlen Paliwa 3:0, ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Indykpol AZS Olsztyn 3:1, Jastrzębski Węgiel - Jastrzębie Zdrój - GKS Katowice 3:2, MKS Będzin - Cuprum Lubin 3:2, Asseco Resovia Rzeszów - Aluron Virtù Zawiercie 3:1, Ślepsk Malow Suwałki - BKS Visła Bydgoszcz 3:2.

1. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	11	30	32-10
2. Verva Warszawa	11	27	31-12
3. Jastrzębski Węgiel	13	27	30-16
4. Skra Bełchatów	11	25	28-15
5. Trefl Gdańsk	11	19	24-18
6. AZS Olsztyn	11	19	26-21
7. Aluron Zawiercie	13	18	23-26
8. Cerrad Enea Czarni	12	16	22-26
9. Resovia Rzeszów	12	13	19-28
10. GKS Katowice	11	13	23-29
11. Cuprum Lubin	12	12	19-28
12. Ślepsk Suwałki	9	10	14-21
13. Visła Bydgoszcz	12	6	13-36
14. MKS Będzin	11	5	13-31

1.-8.miejsce awans do play off, **14.miejsce** spadek do pierwszej ligi.

W następnej kolejce, 20 grudnia, piątek, godzina 17:30: Asseco Resovia Rzeszów - Cerrad Enea Czarni Radom.



Pilka nożna

Rozlosowano pary Ligi Mistrzów i Ligi Europy

Pozналиśmy pary 1/8 finału Ligi Mistrzów, największy hit to Real Madryt - Manchester City. Robert Lewandowski z Bayernu Monachium (na zdjęciu) zagra z Chelsea. Pozostałe pary to: Borussia Dortmund - Paris Saint-Germain, Atletico Madryt - Liverpool FC, Atalanta BC - Valencia CF, Tottenham Hotspur - RB Lipsk, Real Madryt - Manchester City, Olympique Lyon - Juventus FC. Rozlosowano także pary 1/16 finału Ligi Europy: 1/16 finału: Wolverhampton Wanderers - Espanyol Barcelona, Sporting Lizbona - İstanbul Başakşehir FK, Getafe CF - Ajax Amsterdam, Bayer Leverkusen - FC Porto, FC København - Celtic FC, Apollon Nikozja - FC Basel, CFR Cluj - Sevilla FC, Olympiakós Pireus - Arsenal FC, AZ Alkmaar - Linzer ASK, Club Brugge - Manchester United, Łudogorec Razgrad - Inter Mediolan, Eintracht Frankfurt - FC Salzburg, Szachtar Donieck - Benfica Lizbona, VfL Wolfsburg - Malmö FF, AS Roma - KAA Gent, Rangers FC - SC Braga. ©© (AIP, DW)



Pilka nożna

Zagłębie Lubin ma nowego prezesa

Nowym prezesem ekstraklasowego KGHM Zagłębia Lubin został Artur Jankowski, który taką funkcję pełnił już w Górniku Zabrze. Jankowski (na zdjęciu) w dolnośląskim klubie wypełnił wakat po Mateuszu Drózdzie, który we wrześniu został odwołany ze stanowiska. ©© (AIP, DW)

Lotto

Niedziela, 15. 12

Multi Multi (21.40): 02, 16, 17, 23, 24, 31, 32, 36, 39, 40, 48, 49, 51, 54, 57, 65, 67, 71, 79, 80. Plus 39. **Kaskada (21.40):** 01, 07, 09, 10, 11, 12, 13, 19, 20, 22, 23, 24.

Mini Lotto: 02, 20, 28, 31, 34. **Ekstra Pensja:** 10, 19, 26, 33, 34. Plus 03. **Ekstra Premia:** 01, 06, 21, 28, 31. Plus 03.

Niedziela, 15. 12

Multi Multi (14): 02, 08, 20, 28, 29, 33, 36, 37, 43, 45, 51, 52, 55, 58, 59, 60, 63, 65, 69, 78. Plus 02. **Kaskada (14):** 04, 05, 06, 07, 08, 09, 12, 13, 14, 17, 18, 19.

Trener Grabowski: - Ciężka praca

Siatkówka

Włodzimierz Łyżwa
lyzwa@echodnia.eu

Siatkarki E.Leclerc Radomki Radom zakończyły tegoroczne granie w Lidze Siatkówki Kobiet. Radomianki aktualnie zajmują dziesiąte miejsce z dorobkiem dziewięciu punktów. W ostatniej kolejce, podopieczni trenera Adama Grabowskiego przegrały 0:3 z Developresem w Rzeszowie.

Oto co powiedział o tym meczu radomski szkoleniowiec. - Pierwszy set trochę ten mecz ustawił. Cisnęliśmy jak mogliśmy, tutaj absolutnie nie mogę mieć żadnych pretensji do swojego zespołu, do swoich zawodniczek. Trochę bolał serie popsutych ataków w aut. To trochę nam popsło jakoś tego pierwszego seta. W drugim secie też staraliśmy się też gdzieś tam trzymać równo, ale nie dało się. Trzeci to już trochę nam czapki spadły i zabrakło koncentracji i gdzieś takiej wiary w to, że można ten mecz odwrócić. Pierwsze dwa sety bardzo na plus. Ten mecz traktuję bardziej jako zebranie materiału na przyszłą pracę. Przeciwnik rzeszowski, chcieliśmy pograć bardzo ostro zagrywką. Momentami udawało się odrzucić przeciwnika od siatki i wtedy mogliśmy toczyć bardzo wyrównaną walkę. Byliśmy gotowi na kiwki, na plasowane ataki. Sporo tego pobroniliśmy, ale zabrakło. Nasz rywal był bardzo dobrze poustawiany w obronie i nawet jak mijaliśmy blok mocnym strzałem, to jednak Rzeszów dużo podbijał.

Kolejny mecz E.Leclerc Radomka Radom rozegra dopiero w nowym roku, 20 stycznia w poniedziałek w Radomiu z Energa MKS Kalisz.

Trener radomianek zapowiada bardzo solidną pracę w tym okresie. - Będziemy pracować nad wytrzymałością siłową. Będą ciężkie treningi. Oczywiście nie zabraknie dni wolnych z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Już w styczniu zaplanowane mamy dwie gry kontrolne z ŁKS w Łodzi i w Radomiu z rywalem jeszcze nie znanym - mówi trener Grabowski.

Radomka będzie trenować w dość okrojonym składzie, bez Oliwi Bałuk (wyjazd na zgrupowanie kadry), Marharyty Azizowej (wyjazd na zgrupowanie kadry Azerbejdżanu), Julietty Lazzano (wyjazd na zgrupowanie kadry Argentyny) oraz kontuzjowanej Soni Kubackiej. ©©



W końcówce trzeciego seta meczu Cerradu Enei Czarnych Radom z PGE Skrą Bełchatów powstała pod siatką spora awantura.